

Agnieszka Hotłoś

<https://orcid.org/0000-0001-5977-5589>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Etyczny wymiar globalizacji w kontekście nauczania Jana Pawła II

Człowiek z natury jest istotą społeczną, żyje, realizuje wartości i dąży do wyznaczonego celu życiowego w określonej społeczności. Niezależnie od uwarunkowań zewnętrznych podejmuje różnorodną aktywność, która wpływa na życie osobiste i życie społeczeństw. Życie społeczne charakteryzuje się zmiennością i różnorodnością zjawisk, które w obecnym czasie, jak nigdy dotąd wykraczają poza ustalone wcześniej schematy. Toczący się proces globalizacji zasadniczo wpływa na społeczną, gospodarczą i kulturalną scenę świata. Globalizacja, czyli proces jednoczenia się świata, dokonujący się w wielu wymiarach, jest nieodwracalny, stwarza nowe szanse rozwoju, z drugiej strony jednak jest źródłem wielu dylematów i zagrożeń. Wobec globalnych przemian współczesnego świata rodzi się pytanie o trwałą podstawę globalizacji. Jan Paweł II nauczał, że „globalizacja nie jest a priori dobra ani zła. Będzie taka, jaką uczynią ją ludzie”¹. Pozytywna ocena globalizacji będzie możliwa o tyle, o ile proces ten będzie służył każdemu człowiekowi do jego integralnego rozwoju oraz o ile będzie miał na względzie dobro wszystkich ludzi, respektując różnorodność kulturową i zachowując jedność całej rodziny ludzkiej. Na straży dobra wspólnego i dobra każdej osoby ludzkiej stoją zasady etyczne, niezmiennie i uniwersalne normy, z których podstawową jest prawo naturalne zapisane w sumieniu człowieka, w głębi natury ludzkiej.

¹ Jan Paweł II, *Globalizacja i etyka. Do uczestników VII Sesji Plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych*, nr 2, 27.04.2001, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 22 (2001) nr 6, s. 42.

Należy zaznaczyć, że w obecnym czasie to nie międzynarodowe instytucje lub firmy, nie globalni przywódcy, lecz normy i wartości etyczne są gwarancją porządku i właściwych relacji między wspólnotami i całymi narodami. Życie społeczne nasuwa nieustannie wiele trudnych problemów, które można rozwiązać jedynie na fundamencie obiektywnej prawdy i wypływających z niej uniwersalnych wartości duchowych. Stąd konieczność etyki, czyli zasad i norm, które wskazują na to, co dobre, a co złe, i ukierunkowują w stronę świata wartości opartych na obiektywnej prawdzie. Decyzje i wybory człowieka pozbawione odniesienia do obiektywnej prawdy prowadzą do propagowania jako priorytetowych wartości utylitarystycznych, konsumpcyjnych, materialnych, a w konsekwencji do chaosu aksjologicznego i wielu dylematów moralnych.

Zagadnienie, które podejmuje niniejsze opracowanie, można wyrazić w formie pytania: Jak ukierunkować proces globalizacji, aby uwzględniał normy etyczne? Jakie wartości wybrać i realizować jako etyczny fundament globalnych przemian współczesnego świata? Punktem odniesienia w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie o etyczny wymiar globalizacji będzie nauczanie Jana Pawła II na przełomie wieków.

Charakter procesu globalizacji

Współczesny świat charakteryzuje się głębokimi przemianami gospodarczymi, politycznymi, społecznymi i kulturowymi. Przemiany określane terminem „globalizacja” są wynikiem szerokiej aktywności człowieka, który dąży do tego, aby ulepszać warunki swojego bytowania. Globalizacja jest fenomenem złożonym, którego nie da się zredukować do jednolitego procesu. Wzajemnie powiązane i dynamiczne procesy określają najnowszy kierunek zmian cywilizacyjnych i w zasadniczy sposób wpływają na życie człowieka. Na progu trzeciego tysiąclecia Jan Paweł II mówił w kontekście globalizacji: „To wielkie wyzwanie na początku nowego tysiąclecia, w którym w grę wchodzi sama wizja człowieka, jego przeznaczenie i przyszłość ludzkości, stawia wymóg uważnego i dogłębnego rozeznania w aspekcie intelektualnym oraz teologicznym wzorca antropologiczno-kulturowego, który jest wytworem owych epokowych przemian”². Zwrócenie uwagi na charakter procesu globalizacji

2 Jan Paweł II, *Wobec wyzwań globalizacji. Przemówienie do członków Akademii Papieskich*, nr 4, 8.11.2001, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 23 (2002) nr 3, s. 45.

umożliwi dalszą refleksję nad kwestią etyczną, która w kontekście globalizacji staje się niezwykle ważna.

Wyjaśnienie pojęcia „globalizacja”

Globalizacja jest wielowymiarowym i wielokierunkowym procesem integracji w skali całego globu. Po raz pierwszy termin „globalizacja” pojawił się w 1983 roku, a na początku lat dziewięćdziesiątych xx wieku stał się dominującym terminem na określenie współczesnych zmian cywilizacyjnych³. Chociaż temat ten jest bardzo aktualny, a nawet modny, nie ma jasnej i ogólnie akceptowanej definicji tego pojęcia. W literaturze przedmiotu spotyka się różne określenia globalizacji, co wskazuje, iż poprawne i wyczerpujące jej zdefiniowanie nie jest rzeczą łatwą⁴. Terminem „globalizacja” ogólnie określa się znaczące i złożone procesy, zachodzące obecnie w skali ogólnoswiatowej. Chodzi tu przede wszystkim o współzależność i wzajemne przenikanie się zdarzeń lub działań w życiu poszczególnych ludzi i w skali globalnej. Można więc stwierdzić, że istotą procesu globalizacji jest „działanie na odległość”⁵. Wciąż dokonuje się stopniowe, jednoczesne rozszerzanie i pogłębianie różnego rodzaju relacji w systemie światowym. Akcentuje się mnogość, rozległość, głębokość i wzajemność powiązań społeczeństw na etapie globalizacji.

3 Po raz pierwszy termin globalizacja został użyty przez amerykańskiego ekonomistę Theodore’a Levitta. Por. W. Łużyński, *Globalna kwestia społeczna. Wybrane zagadnienia z perspektywy nauczania społecznego Kościoła*, Toruń 2013, s. 21; Z. J. Zdybicka, *Globalizm i religia*, „Człowiek w Kulturze” 14 (2002), s. 31.

4 Por. K. Bełch, *Wyzwania globalizacji w świetle nauki społecznej Kościoła*, Przemysł 2007, s. 13.

Warto przytoczyć kilka wybranych definicji globalizacji. Anthony Giddens definiuje globalizację jako „intensyfikację stosunków społecznych, która łączy odległe społeczności lokalne w ten sposób, że wydarzenia lokalne są kształtowane przez wydarzenia mające miejsce w odległości setek mil i odwrotnie”. Marian Kempny bierze pod uwagę inny aspekt. Globalizację definiuje jako „wielokierunkowy proces, którego cechą jest osłabienie ograniczeń geograficznych uprzednio determinujących formy organizacji społecznej i kulturowej oraz wzrost świadomości tych ograniczeń”. Według Aleksandra Posackiego globalizacja to „wielokierunkowy i wielopłaszczyznowy proces integracyjny, dokonujący się przede wszystkim w dziedzinie gospodarki, handlu, światowego rynku i komunikowania masowego” (wszystkie cytaty za: K. Bełch, *Wyzwania globalizacji*, s. 13–14).

5 Por. A. Zaorska, *Ku globalizacji? Przemiany w korporacjach transnarodowych i w gospodarce światowej*, Warszawa 2000, s. 15.

Rzeczownik „globalizacja” pochodzi od łacińskiego *globus* – „kula, okrągła bryła”; przymiotnik *globalis* (globalny) używany jest w znaczeniu „całościowy, ogólny, obejmujący cały glob ziemski”; etymologicznie rzecz ujmując, globalizacja dotyczy zjawisk i procesów, które wykraczają poza zakres lokalny i obejmują cały świat⁶. Terminem globalizacja określa się zatem proces, w którym wydarzenia, decyzje i działania występujące w jednej części świata mają znaczące konsekwencje dla pojedynczych ludzi i całych społeczeństw w odległych nawet częściach globu. Procesy globalizacyjne zachodzą na całym świecie według podobnych mechanizmów kontrolowanych przez podobne instytucje lub grupy społeczne.

Swoistym elementem globalizacji jest integracja o zasięgu światowym. Dzięki intensyfikacji wymiany gospodarczej, politycznej i kulturowej między mieszkańcami różnych części świata wzrasta świadomość wzajemnej jedności. Globalizację można określać przez typowe dla niej technologie, które prowadzą do coraz większej integracji mieszkańców naszego globu: komputeryzację, miniaturyzację, Internet, komunikację satelitarną⁷. Globalizacja często kojarzona jest z określeniem kanadyjskiego filozofa Marshalla McLuhana, który po raz pierwszy, w 1964 roku, nazwał świat „globalną wioską” w związku z rozwojem nowoczesnych środków masowego przekazu, szybkim przepływem informacji i komunikacji. Wskutek tego rozwoju świat upodobił się do wioski, w której wszyscy wiedzą wszystko o wszystkich, pozostają w bliskim kontakcie i zależnościach. Życie poszczególnych społeczeństw, dotąd odizolowanych, zmieniło się, a czas i przestrzeń nabrały innego znaczenia⁸. Większość, często nawet

6 Por. K. Bełch, *Wyzwania globalizacji*, s. 12. Z uwagi na wielowymiarowość procesu pojawiły się terminy pokrewne, np. globalistyka (na oznaczenie badań nad procesami i ich skutkami), a także metaforyczne, czasem zabarwione humorystycznie lub pejoratywnie, które robią wielką karierę w myśleniu potocznym: np. amerykanizacja, makdonaldyzacja, westernizacja, imperializm kulturowy. Por. K. Bełch, *Katolicka nauka społeczna*, Kielce 2007, s. 266; por. P. Sztompka, *Socjologia*, Kraków 2003, s. 582.

7 Por. W. Łużyński, *Globalna kwestia społeczna*, s. 21; I. Stolarczyk, *Dylematy globalizacji. Kryteria wartościowania zmian społecznych w kontekście nauczania społecznego Kościoła*, Tarnów 2003, s. 88.

8 Por. *Globalna wioska*, w: *Słownik encyklopedyczny. Edukacja obywatelska*, red. W. Głuch, Wrocław 2001, s. 122; K. Bełch, *Wyzwania globalizacji*, s. 12. „Globalna wioska” stała się więc faktem głównie dzięki rozwijającej się komunikacji. Nieograniczone wręcz możliwości przepływu informacji przede wszystkim dzięki Internetowi, telewizji kablowej i satelitarnej stworzyły świadomość, że wszyscy ludzie są w jednym miejscu. Dynamizm rozwoju komunikacji powoduje, że w szybkim tempie pojawiają się nowe formy życia, działalności i organizacji przestrzeni publicznej. Proces globalizacji sprowadza się do stworzenia

rozbieżnych diagnoz na temat globalizacji zgodna jest w jednym punkcie: globalizacja to proces stopniowego kurczenia się czasoprzestrzeni, w której żyjemy i działamy. Niewątpliwie stanowi to ważne wyzwanie dla cywilizacji początku XXI wieku⁹. Globalizacja jest zatem procesem, który jest postrzegany ambiwalentnie, a szanse i zagrożenia dotyczą różnych wymiarów. Jan Paweł II mówił o niej: „Globalizacja może być dobrem dla człowieka i społeczeństwa, ale może też okazać się zjawiskiem szkodliwym o poważnych konsekwencjach”¹⁰. Konieczna jest zatem analiza procesu globalizacji na trzech jej głównych płaszczyznach: społecznej, gospodarczej i kulturowej.

Społeczny wymiar globalizacji

Człowiek z natury swojej jest istotą społeczną. W ciągu dziejów kształtowało się życie społeczne, osoba ludzka realizowała się w przestrzeni życia rodzinnego, plemiennego, wspólnotowego, narodowego i państwowego, w społeczeństwie mniej lub bardziej zorganizowanym. W obecnym czasie procesy globalizacyjne zachodzą w świecie z taką szybkością, że równoległe z nimi dokonują się rewolucyjne wręcz przeobrażenia społeczne. Ludzkość staje się coraz bardziej połączona wzajemnymi odniesieniami w skali globalnej. Mówiąc o społecznym wymiarze globalizacji, należy zwrócić uwagę przede wszystkim na różnego rodzaju układy społeczne oraz poruszyć kwestię współzależności krajów i społeczeństw uczestniczących w zintegrowanym systemie globalnym¹¹. W społeczeństwie człowiek wchodzi w relacje z drugim człowiekiem,

.....
w świecie coraz liczniejszych i lepszych sposobów komunikacji umożliwiających swobodny przepływ wszystkiego, co tylko może się przemieszczać – od idei, przez informacje, po surowce i siłę roboczą. Por. W. Zuziak, *Społeczne perspektywy etyki*, Kraków 2003, s. 349.

9 Por. P.H. Dembiński, *Naturalizacja globalizacji*, Gość Niedzielny – Azymut” 6.05.2001, s. 1. „Kurczenie się” czasoprzestrzeni to proces długofalowy, który w ciągu ostatnich kilku lat został przyspieszony, przede wszystkim poprzez postęp technologii. Współczesny świat definiuje elektronika i technologie informatyczne, które na naszych oczach umożliwiły rewolucyjny skok.

10 Jan Paweł II, *Rozwój, globalizacja, dobro człowieka. Audiencja dla przedstawicieli związków zawodowych i przedsiębiorców*, nr 3, 2.05.2000, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 21 (2000) nr 6, s. 39–40.

11 Warto w tym miejscu przypomnieć, czym jest społeczeństwo. Społeczeństwo to grupa ludzi zamieszkująca pewne terytorium, w ramach której członkowie mogą zaspokoić swe podstawowe potrzeby, łączy ich poczucie wspólnych wartości, własnej odrębności, różne więzy. Lokalną społeczność charakteryzują wspólne problemy, własne źródła informacji i lokalne autorytety. Por. B. Niewada, R. Żelazny, *Multimedia a sposoby funkcjonowania człowie-*

a przez to umacnia jedność między mniejszymi i większymi wspólnotami osób. W obecnym czasie przestrzeń relacji między ludźmi poszerza się w sposób zaskakująco szybki, niwelując granice. Pojęcie społeczeństwa rozumiane jest coraz częściej jako „społeczeństwo globalnej wioski”, gdyż oddziaływania mają zasięg globalny¹². Wprawdzie świat nadal dzieli się na terytoria narodowe i państwa, ale coraz więcej procesów dokonujących się w społeczeństwie przekracza granice terytorialne.

Warto zauważyć, że w dobie globalizacji powstają odmienne sposoby tworzenia wspólnotowości. Globalizacja zmienia pojęcie bliskości między ludźmi. W procesie budowania poczucia bliskości i wspólnoty doświadczeń interaktywne media zastępują kontakt twarzą w twarz. Społeczność różnicuje się ze względu na otwartość i zdolność do uwalniania się od ograniczeń narzucanych przez przestrzeń fizyczną, w której dana społeczność jest umiejscowiona. Dzięki nowoczesnym środkom komunikacji, transportu i środkom społecznego przekazu następuje większa identyfikacja ze społecznością globalną niż z lokalną wspólnotą. Nawet w przypadku osadzenia społeczności w określonym przestrzennie miejscu konstytutywne dla wspólnoty relacje rozwijają się za pośrednictwem elektronicznych środków komunikowania się. Proces „kurczenia się świata” powoduje, że człowiek czuje się obywatelem społeczeństwa globalnego. Mówiąc o globalizacji w wymiarze społecznym, trzeba zwrócić uwagę na fakt, że nasilająca się współzależność, łącząca nie tylko poszczególne elementy jakiejś większej społecznej całości, ale i różne poziomy życia społecznego, powoduje, że powstaje struktura społeczeństwa sieciowego¹³.

Globalizacja w wymiarze społecznym szczególnie widoczna jest w dużych skupiskach miejskich. Mieszkańcy wielkich miast z różnych części świata często czują się bardziej zintegrowani pod względem społecznym gospodarczym

ka w gospodarce i społeczeństwie, w: *Człowiek a proces globalizacji*, red. E. Okoń-Horodyńska, Katowice 1999, s. 51.

12 Por. G. Rzeszotarska, *Człowiek i jego preferencje jako czynnik unifikacji popytu w gospodarce światowej*, w: *Człowiek a proces globalizacji*, s. 10.

13 Terytorialne tożsamości, takie jak naród czy grupa etniczna zamieszkująca zwarte terytorium, „stoją pod znakiem zapytania w dobie «nacjonalizmu na odległość» oraz «adresowanych mediów», przekształcających, oddziałujących na światy przeżywane jednostek w taki sposób, że dychotomia jednostka – terytorialnie osadzona społeczność zostaje zakwestionowana” (M. Kempny, *Czy globalizacja kulturowa współdecyduje o dynamice społeczeństw postkomunistycznych?*, „Kultura i Społeczeństwo” [2000] nr 1, s. 22).

i kulturowym niż ze swoimi ubogimi sąsiadami z peryferii miasta¹⁴. Wpływa na to możliwość szybkiego komunikowania się i przemieszczania. Globalizm obejmuje też procesy i struktury polityczne. Dąży bowiem do tworzenia ponadpaństwowych struktur politycznych i instytucji o zasięgu światowym. Proces globalizacji wprowadza w działalność polityczną wiele elementów niezależnych od tradycyjnego państwa narodowego, a państwa tracą część swej suwerenności na rzecz różnych podmiotów globalnych¹⁵. Koncentracja władzy w strukturach ponadpaństwowych, w organizacjach międzynarodowych ogranicza niezawisłość państw narodowych i stanowi poważne zagrożenie dla ich suwerenności¹⁶. Można powiedzieć, że państwo traci część swojej władzy na rzecz regionalnych i światowych instytucji (korporacje transnarodowe, giełdy, banki, fundusze inwestycyjne itp.). Społeczeństwo i polityka coraz bardziej uzależnione są od globalnych „graczy”.

W dobie globalizacji pojawiają się nowe wyzwania społeczne, gdyż zachodzące zmiany zasadniczo wpływają na społeczną scenę świata. Globalizacja jest swoistym procesem budowy nowego powszechnego porządku, który rości sobie pretensje do wyłączności i powszechności, porządku niezdeterminowanego granicami państw. Fakt ten wpływa na to, że obecnie społeczeństwo postrzegane jest jako „społeczeństwo globalnej wioski”, gdyż terytorialna podstawa więzi społecznych zostaje podważona. Procesy globalizacyjne niosą ze sobą niebezpieczeństwo narastania podziałów społecznych¹⁷, zarówno w mikro-, jak i makrostrukturach społecznych. Jest to związane z przemianami w dziedzinie gospodarczej, na którą globalizacja ma bezpośredni wpływ.

Gospodarczy wymiar globalizacji

Globalizacja najbardziej widoczna jest w życiu gospodarczym. Gospodarka jest sferą, w której globalne przemiany niosą najsilniej odczuwalne konsekwencje

14 Taka sytuacja prowadzi często do izolacji i podziałów społecznych. „Coraz bardziej widoczna staje się przepaść pomiędzy procesami globalizującymi naszą rzeczywistość a sytuacją pojedynczych członków społeczeństwa, odczuwających powiększającą się izolację i alienację. Im mniejsza jest nasza globalna wioska, tym bardziej oddalamy się od sąsiadów mieszkających za ścianą” (W. Zuziak, *Społeczne perspektywy etyki*, s. 357).

15 Por. W. Łużyński, *Globalna kwestia społeczna*, s. 29–30; I. Stolarczyk, *Dylematy globalizacji*, s. 223–232.

16 Por. Z. J. Zdybicka, *Globalizm i religia*, s. 31–34.

17 Por. W. Łużyński, *Globalna kwestia społeczna*, s. 35.

w codziennym życiu jednostek i społeczeństw. Podstawą globalizacji gospodarki jest rewolucja technologiczna w informatyce i telekomunikacji, która umożliwiła radykalne zmiany w tempie przemieszczania się kapitału w skali całego świata. Globalizacja gospodarki to nic innego, jak tworzenie gospodarki światowej, w której istnieje swobodna możliwość przepływu dóbr, usług oraz czynników wytwórczych.

Proces globalizacji przyspiesza upowszechnienie się wspólnego modelu gospodarczego, na który wpływ mają międzynarodowe firmy i koncerny, ogólnoświatowe struktury gospodarcze, a także system walutowy. Jednym z podstawowych czynników globalizacji gospodarczej jest handel, który zapewnia wymianę dóbr¹⁸. Z handlem związany jest rynek, miejsce wymiany towaru. W warunkach współczesnych, czyli gospodarki globalnej, rynkiem tym jest najczęściej rynek międzynarodowy, a nierzadko światowy. Globalizacja rynków oznacza zrastanie się wielu, początkowo niezależnych, rynków w różnych krajach w ponadnarodowe rynki światowe. Powoduje ona zacieśnienie wzajemnych powiązań handlowych, inwestycyjnych i umownych między gospodarkami różnych krajów. Dzięki rozwojowi transportu i telekomunikacji oraz dzięki liberalizacji handlu międzynarodowego granice poszczególnych krajów nie stanowią już żadnej bariery dla działalności gospodarczej zagranicznych podmiotów. Każdy podmiot funkcjonujący w gospodarce otwartej dąży dziś do działania na najszerszym dostępnym dla niego rynku. Proces międzynarodowej integracji gospodarczej doprowadził do daleko idącej niwelacji barier rynkowych. Ułatwiło to swobodę przepływu towarów w skali poszczególnych regionów i świata jako całości¹⁹. Rynek światowy jest więc obecnie podstawowym miejscem wszystkich zdarzeń gospodarczych²⁰. Warto dodać, że

18 Jan Paweł II podkreślał, że globalizacja handlu „jest zjawiskiem złożonym i podlegającym szybkim przemianom. Jego najważniejszą cechą jest postępujący zanik przeszkód utrudniających przemieszczanie się ludzi, kapitału i towarów. Proces ten jest swoistym triumfem rynku i jego logiki, który z kolei pociąga za sobą gwałtowną ewolucję systemów społecznych i kultur. Wielu ludzi, zwłaszcza z grup nie uprzywilejowanych, odbiera zachodzące zmiany jako coś, co zostało im narzucone, a nie jako proces, w którym mogliby czynnie uczestniczyć” (Jan Paweł II, *Globalizacja i etyka*, nr 2, s. 42).

19 Por. G. Rzeszotarska, *Człowiek i jego preferencje*, s. 11.

20 Należy zauważyć, że wraz z intensyfikacją wymiany dóbr, usług, kapitałów i technologii uwidacznia się zjawisko globalizacji rynków finansowych, spekulacji giełdowych, operujących ogromnymi sumami i stwarzających często wiele niebezpieczeństw marginalizacji i podziałów społecznych. Por. J. Orzeszyna, *Kościół wobec globalizacji*, Kraków 2003, s. 11–12. Rynki finansowe wymagają uregulowania. Środki finansowe odrywają się bowiem od realnej

globalizacja obejmuje dziś przede wszystkim finanse. Kapitał wędruje obecnie po świecie z prędkością światła, dzięki wykorzystaniu najnowocześniejszych technologii miliardy dolarów mogą być przemieszczane w krótkiej chwili z kontynentu na kontynent. Nietrudno więc zauważyć, że globalizacja pozbawiona ram etycznych stwarza najbogatszym możliwości jeszcze szybszego bogacenia się, a biednym niebezpieczeństwo ubożenia.

W dobie globalizacji znacząca jest zmiana sposobu działania przedsiębiorstw, wynikająca z nowych reguł rynkowych. Zaowocowało to powstaniem korporacji transnarodowych (KTN), które dzisiaj w dużej mierze kształtują rynek. Międzynarodowy przepływ kapitału w postaci bezpośrednich inwestycji zagranicznych, typowy dla takich korporacji, doprowadził w efekcie do postępu technicznego na niespotykaną dotąd skalę. Korporacje coraz częściej przyjmują strategię „produktu światowego”, czyli produktu, który znajdzie nabywcę na każdym rynku narodowym czy regionalnym, niezależnie od specyfiki cywilizacyjnej czy kulturowej danego obszaru²¹, wytwarzając produkty tam, gdzie praca jest najtańsza. Z zagadnieniem globalizacji łączy się kwestia zmiany warunków działania w gospodarce światowej²². Proces ten doprowadził do uwolnienia się stosunków i współzależności ekonomicznych od dominacji, a nawet kontroli układów politycznych, które są związane z terytorium.

Procesy globalizacji, ich wielowymiarowość mają i będą miały wpływ na kształt życia i gospodarki w obecnym stuleciu. I to właśnie od nich zależą przyszłe losy człowieka, zarówno jednostki, jak i całych społeczeństw. Należy dodać, iż rosnąca świadomość współzależności i integracji między ludźmi ma

gospodarki. Nie służą produkcji, ale wymianie na rynkach. Często jest tak, że nie wytwarza się dóbr, ale dysponuje się znacznymi, nieraz ogromnymi środkami, które stają się celem samym w sobie. Taka ekonomia jest zdradą swoich celów i pozbawia się podstawowej racji swojego istnienia oraz stwarza niebezpieczeństwo niestabilności realnych systemów finansowych, o czym świadczą liczne kryzysy. Por. K. Bełch, *Katolicka nauka społeczna*, s. 269.

21 Por. G. Rzeszotarska, *Człowiek i jego preferencje*, s. 11.

22 „Globalizacja gospodarki stwarza przede wszystkim większe możliwości osiągnięcia dobrobytu. Sprzyja dynamizowaniu życia gospodarczego w skali globu. Pomaga bowiem wprowadzać nowe technologie, przyspiesza wymianę handlową i transakcje finansowe. Mobilność globalnego kapitału stwarza możliwość dynamizowania społeczności lokalnych poprzez lokowanie w nich kapitału i nowych technologii. Globalna sieć powiązań ekonomicznych może stwarzać możliwości demokratyzowania życia gospodarczego w skali światowej. Wymiana handlowa, możliwość kontaktowania się i współpracy sprawiają, że kapitał i nowoczesne technologie mogą przenikać do krajów i regionów rozwijających się” (W. Łużyński, *Globalna kwestia społeczna*, s. 45).

wymiar nie tylko ekonomiczny, widoczny w ekonomii, gospodarce i polityce, lecz dotyka również sfery kulturowej, ma wymiar sięgający głębi człowieczeństwa i jest wyzwaniem natury cywilizacyjnej.

Kulturowy wymiar globalizacji

Proces globalizacji najbardziej zaawansowany w dziedzinie gospodarczej i społecznej nie ogranicza się tylko do ekonomii, finansów i polityki. Ludzi musi łączyć coś, co jest w nich samych, a jednocześnie częściowo jest wspólne i częściowo odmienne. Tym czymś jest kultura²³. Kultura stanowi sposób bytowania, właściwy tylko człowiekowi, dzięki kulturze doskonalili on siebie i dąży do realizacji najgłębszych życiowych celów²⁴.

Dynamika procesów globalizacyjnych przyczynia się do tego, że obecnie coraz częściej operuje się terminem „kultura globalna”. Wzrost wzajemnych zależności powoduje, że różnorodne kultury ludzkie niejako mieszają się, następuje przenikanie wzorów, idei i wartości. Przestrzeń ludzkiego życia staje się coraz bardziej zróżnicowana przez różnorodne wytwory człowieka, zarówno materialne, jak i duchowe, które domagają się właściwego umiejscowienia w hierarchii wartości. Tworzeniu kultury globalnej sprzyja wiele czynników, między innymi poszerzenie rynku, obalenie granic politycznych, tworzenie wspólnego systemu kształcenia, a przede wszystkim gwałtowny rozwój mediów²⁵. Media,

23 Por. L. Dyczewski, *Tożsamość społeczno-kulturowa w globalizującym się świecie*, „Kultura i Społeczeństwo” (2000) nr 1, s. 27–28. „Kultura, jak wskazuje już sama analiza terminu, pierwotnie była rozumiana jako *agri cultura* (uprawa roli). Dopiero z czasem zaczęto zwracać uwagę, że «terenem» uprawy jest nie tylko zewnętrzny świat, ale i ludzkie wnętrze, co wyraziło się w postaci przyjętego sformułowania *cultura animi* (uprawa duszy). «Uprawa» ta była rozumiana jako doskonalenie ludzkiego umysłu. Średniowiecze rozszerzyło treść terminu «kultura» o pojęcie kultu religijnego” (P.S. Mazur, *Rozumienie rzeczywistości a kryzys kultury*, „Człowiek w Kulturze” 14 [2002], s. 184–185).

24 Sobór Watykański II określił mianem kultury „wszystko, czym człowiek doskonalili i rozwija wielorakie uzdolnienia swojego ducha i ciała; stara się drogą poznania i pracy poddać sam świat pod swoją władzę; czyni bardziej ludzkim życie społeczne zarówno w rodzinie, jak i w całej społeczności państwowej przez postępowanie obyczajów i instytucji; wreszcie w dziełach swoich w ciągu wieków wyraża, przekazuje i zachowuje wielkie doświadczenia duchowe i dążenia na to, aby służyły one postępowi wielu, a nawet całej ludzkości” (Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, nr 53).

25 Globalne zjawiska kulturowe można opisywać przez pryzmat kilku wymiarów: medialnego, technologicznego, ideologicznego i etnicznego. Wszystkie one, mimo dużego stopnia

w niebywale szybkim tempie, rozprowadzają po całym świecie określone wartości, idee, wzory zachowań, sposoby myślenia i reagowania.

Rosnący i coraz bardziej widoczny wpływ procesów globalizacji na kulturę stwarza szereg szans, a zarazem wiele zagrożeń. Globalizacja jednocześnie ujednocila i pluralizuje świat. Nowoczesne środki transportu i komunikacji umożliwiają łatwy kontakt z innymi kulturami i zdobywanie informacji na ich temat, co z jednej strony oznacza, że oferta kulturalna w globalnej wiosce jest szeroka, a z drugiej prowadzi do zwrotu w kierunku kultur lokalnych²⁶. Coraz wyraźniej ukazuje się, że suwerenność narodów i grup etnicznych oparta jest na ich własnej kulturze. Proces globalizacji przybliża centra do peryferii i odwrotnie. W ramach zagrożeń, na jakie napotyka globalizacja kultury, można wskazać relatywizm, hybrydowość kultury masowej, jej naskórkowość, laickość oraz separatyzm kulturowy stanowiący reakcję na zbytne ujednoclenie globalnej kultury masowej²⁷. W nadmiarze ofert, informacji, przenikających się wzorów istnieje niebezpieczeństwo relatywizmu moralnego, który jest zagrożeniem dla całych społeczeństw, gdyż mogą one zakwestionować kulturowane przez pokolenia wartości oraz zasady i normy warunkujące dotąd życie społeczne²⁸. Coraz częściej mówi się dziś o przenikaniu kultur i powstawaniu fenomenu kultury światowej. Owa hybryda kulturowa cechuje się jednak powierzchownością i płytkością. Hybryda jest kulturą wszystkich, a zarazem nikogo, jest to więc kultura bez społeczeństwa, odnosi się to do zwyczajów kulinarnych, ubierania się, spędzania czasu wolnego i posiadania niezbędnych do tego dóbr, a także do sposobu zachowania i dokonywania wyborów. Ponadto kultura globalna jest zsekularyzowana, materialistyczna, nastawiona na doznawanie subiektywnego szczęścia. W związku z powyższym rodzi się szereg pytań o przyszły kształt kultury globalnej. Wciąż pojawiają się nowe scenariusze globalizacji kulturowej. Powstają liczne projekty, toczą się dyskusje na temat kształtu przyszłej kultury²⁹. W obliczu zaistniałej sytuacji możliwe są tylko prognozy i sugestie.

.....
autonomiczności, są powiązane i przenikają się wzajemnie. Por. Z. J. Zdybicka, *Globalizm i religia*, s. 32.

26 Por. W. Łużyński, *Globalna kwestia społeczna*, s. 38–39.

27 Por. W. Łużyński, *Globalna kwestia społeczna*, s. 39.

28 Por. W. Łużyński, *Globalna kwestia społeczna*, s. 40; I. Stolarczyk, *Dylematy globalizacji*, s. 151–156.

29 Jan Paweł II wskazywał, że globalizacja „musi respektować wielość kultur, które w ramach powszechnej harmonii narodów są jakby różnymi kluczami interpretacyjnymi ludzkiego życia. W szczególności zaś nie może odbierać ubogim tego, co pozostaje dla nich naj-

Współczesną rzeczywistość cechuje dynamizm wielorakich przemian cywilizacyjnych, które mają swoje konsekwencje szczególnie na płaszczyźnie społecznej, gospodarczej i kulturalnej. W sposób bezpośredni globalizacja wpływa na człowieka i jego codzienne wybory, zwłaszcza na wybory w sferze moralnej. Nietrudno zauważyć, że proces globalizacji pozbawiony odniesienia do uniwersalnych wartości prowadzi do licznych dylematów moralnych.

Etyczne dylematy globalizacji

Globalizacja w zasadniczy sposób kształtuje obraz współczesnego świata. Łatwo dostrzec, że współczesne przemiany niosące postęp, szczególnie techniczny, często negatywnie oddziałują na duchową sferę życia i nie zawsze służą pełnemu rozwojowi człowieka³⁰. Proces globalizacji niesie ze sobą liczne problemy w życiu etycznym. Szereg nowych zjawisk, sięgających sfery kulturowej i moralności, wpływa na to, że załamaniu ulega tradycyjna hierarchia wartości, zmieniają się wzorce i obyczaje zakorzenione w naturze człowieka. W obliczu rzeczywistości technicznej i związanych z nią coraz to nowych możliwości pojawia się szereg dylematów etycznych, wśród których szczególną uwagę należy zwrócić na chaos aksjologiczny i związany z nim utylitaryzm. Są one źródłem nowych pytań, problemów i dylematów na płaszczyźnie moralnej.

Chaos aksjologiczny

W dobie globalizacji właściwe wartościowanie nie jest już tak oczywiste jak wcześniej³¹. Z uwagi na wielorakie uwarunkowania zewnętrzne, szybki

cenniejsze, w tym ich wierzeń i praktyk religijnych” (Jan Paweł II, *Globalizacja i etyka*, nr 4, s. 43).

³⁰ W Orędziu Na xxx Światowy Dzień Pokoju Jan Paweł II zwrócił uwagę, że już w minionym wieku rozwój oświecający ludzkie drogi, kontrastował z głębokim cieniem w kwestiach moralnych: „Przyglądając się minionemu tysiącleciu, a zwłaszcza ostatniemu wiekowi, musimy przyznać, że w dziedzinie życia społecznego i kultury, gospodarki, nauki i techniki wiele światła rozjaśniło drogę ludzkości. Niestety kontrastują z nimi obszary głębokiego cienia, zwłaszcza w dziedzinie moralności i solidarności” (Jan Paweł II, *Przebacz, a zaznasz pokój. Orędzie na xxx Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1997 r.*, nr 1, 8.12.1996, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 18 [1997] nr 1, s. 4).

³¹ „Zanikają tradycyjne zasady, normy, autorytety, systemy odniesień, które porządkowały świat i wcześniejszym pokoleniom umożliwiały dokonywanie właściwych (a przynajmniej dopuszczalnych) wyborów [...] świat toczy się naprzód, choć toczy się niejako «poza do-

przeplątanie wzajemnie na siebie oddziałujących idei, a także towarów i usług, podstawowe wartości, takie jak prawda, dobro i piękno, mają często subiektywne znaczenie. U podstaw chaosu aksjologicznego znajduje się błędne rozumienie natury człowieka, wynikające z przyjęcia koncepcji liberalistycznej i indywidualistycznej i zakładające, że nie istnieje obowiązująca wszystkich ludzi obiektywna prawda o człowieku³². Proces przemiany zmierza do naturalistycznego traktowania człowieka, co przejawia się w oddzieleniu życia ludzkiego od właściwej hierarchii wartości, od etyki. Globalizm często odchodzi od personalistycznej koncepcji człowieka, od założenia, że osoba ludzka stanowi najwyższą wartość.

Człowiek stanowi najwyższą wartość poprzez wewnętrzną prawdę o samym sobie, o tym, kim jest i jaki jest cel jego życia. Prawda, jako jedna z najważniejszych wartości, jest prawdą ludzkiego poznania, prawdą o bycie, a także prawdą etyczną³³. Dlatego kryzys prawdy prowadzi zawsze do kryzysu etycznego³⁴. Niewłaściwa wizja człowieka i związany z nią relatywizm etyczny utrudniają właściwe poznanie rzeczywistości i krytyczny osąd rzeczywistości, prowadzą do licznych dylematów i problemów życiowych. W sytuacji, gdy błędne rozumienie sięga fundamentu, czyli prawdy o człowieku, przewartościowaniu ulegają różne sfery jego życia. Uproszczona wizja antropologiczna otwiera drogę do łatwego manipulowania człowiekiem. Odejście od obiektywnej prawdy prowadzi również do błędnego rozumienia wolności. W dobie nieograniczonych możliwości technicznych wolność często pojmowana jest w kategoriach absolutnej autonomii, co prowadzi do zaniku odniesienia do wspólnych wartości i prawdy absolutnej, uznawanej przez wszystkich, a życie społeczne ostatecznie zostaje wystawione na ryzyko całkowitego relatywizmu³⁵. Współczesny świat staje przed wieloma trudnymi problemami natury społecznej, gospodarczej i kulturowej, które można rozwiązać tylko na

brem i złem». W chaosie nie ma ani dobra, ani zła. [...] Świat nie jest ani dobry, ani zły. Nie zmierza ku jakiemuś doskonałemu celowi i, co gorsza, staje się coraz bardziej nieobliczalny. W coraz większym stopniu staje się dziełem człowieka, ale też w coraz większym stopniu człowiek się w nim zatracą" (W. Zuziak, *Społeczne perspektywy etyki*, s. 362).

32 Por. Z. Zdybicka, *Globalizm i religia*, s. 34.

33 Por. S. Kowalczyk, *Prawda jako wartość w nauczaniu Jana Pawła II*, „Ateneum Kapłańskie” 129 (1997) z. 1, s. 56.

34 Por. Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, nr 32.

35 Por. S. Kowalczyk, *Prawda jako wartość*, s. 62.

fundamencie prawdy, sprawiedliwości, solidarności, miłości społecznej i troski o dobro wspólne.

W oparciu o tradycyjne rozumienie społeczeństwa człowiek zakorzeniony jest w pewnej tradycji, która była dla niego źródłem pozytywnych wzorców i wartości. Dziś, gdy społeczeństwo jest społeczeństwem globalnej wioski, nastąpiła zmiana w rozumieniu porządku naturalnego oraz miejsca i roli człowieka w rzeczywistości, co w konsekwencji wpłynęło na osłabienie podstaw porządku moralnego; niektóre wartości etyczne, rozumiane dotąd intuicyjnie zostały zastąpione przez definicje niemające nic wspólnego z etyką³⁶. Świat wartości, najbliższy człowiekowi, zostaje zdeterminowany przez narzucenie określonych zachowań, norm i wzorców, które większość przyjmuje jako obowiązujące, wbrew obiektywnej prawdzie. Kultura masowa, „wykorzenie” z tradycyjnego środowiska aksjologicznego, charakterystyczne dla czasu globalizacji, prowadzą do trudności we właściwym osądzie tego, co dobre, a co złe. Widoczne jest dążenie do pluralizmu etycznego, który w duchu tolerancji zakłada odejście od prawa naturalnego i oparcie norm i reguł na zmiennych trendach kulturowych, zależnych od subiektywnych potrzeb.

Globalizacja, jak to zostało podkreślone, najbardziej widoczna jest w gospodarce i ekonomii. Liberalizacja gospodarki, oderwanie jej od zasad i norm etycznych prowadzą do negatywnych konsekwencji, przede wszystkim do nierówności społecznych, braku solidarności i troski o dobro wspólne. Partykularne interesy dominują często nad troską o dobro wspólne, nad wzajemnym zrozumieniem i okazywaną pomocą. Globalny rynek narzuca swój sposób myślenia i działania, kształtuje człowieka według własnej hierarchii wartości. Ciągłe nabywanie dóbr materialnych, łatwy dostęp do nich prowadzi do przekonania, że i wartości moralne są zależne od świata materialnego. W związku z tym często wartości wyższe, wpisane w naturę człowieka i związane z jego godnością, wypierane są przez wartości niższe, związane ze światem materialnym. Pośrednią przyczyną chaosu aksjologicznego, zagrożeń i dylematów etycznych wywołanych globalizacją jest nienadążanie rozwoju moralności i etyki za rozwojem technicznym i cywilizacyjnym³⁷. Globalizacja

36 Por. W. Zuziak, *Społeczne perspektywy etyki*, s. 119.

37 Por. K. Bełch, *Wyzwania globalizacji*, s. 58. Jan Paweł II podkreślał: „Rozwój techniki oraz naznaczony panowaniem techniki rozwój cywilizacji współczesnej domaga się proporcjonalnego rozwoju moralności i etyki. Tymczasem ten drugi zdaje się, niestety, wciąż pozostawać w tyle. I stąd też ów skądinąd zdumiewający postęp [...] musi rodzić wielorakie niepokoje” (Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, nr 15).

często zakłada konsumpcyjny styl życia, który prowadzi do rozwoju gospodarki, ale przyczynia się do zaniedbań w sferze moralności. Konsekwencją prymatu „mieć” przed „być” jest powierzchowność wyborów, niestałość w myśleniu i wartościowaniu, trudności w wyborze dobra³⁸. W sytuacji, gdy wartości moralne zostają uwarunkowane wartościami ekonomicznymi, wartościami, które mierzy się w kategoriach użyteczności, stajemy wobec etyki utylitarystycznej.

Utylitaryzm

Jan Paweł II podkreślał, że współczesna cywilizacja przyczyniła się do „rozwoju dóbr materialnych i zrodziła także w teorii, a bardziej jeszcze w praktyce, szereg takich postaw, w których w większej lub mniejszej mierze znikła wrażliwość na duchowy wymiar ludzkiej egzystencji, a cały sens życia ludzkiego na skutek pewnych założeń sprowadzony został do wielorakich uwarunkowań materialnych i ekonomicznych, to znaczy do wymagań produkcji, rynku, spożycia, gromadzenia bogactw, albo też wymogów biurokracji, przez które usiłuje się odpowiednio kierować tymi procesami”³⁹. Powstała kultura antypersonalistyczna, która ma swoje konsekwencje w różnych sferach życia. Osoba ludzka coraz częściej postrzegana jest przez pryzmat użyteczności w strukturach globalnych – człowiek to przede wszystkim ten, który konsumuje i produkuje⁴⁰. Uprowadzenie człowieka, „użycie” do prywatnych celów to element gry globalnych przywódców, których celem jest jak największy zysk materialny. Pojedynczy obywatel globalnej wioski często nawet nie uświadamia sobie tego, że to, co stanowi środek do zdobycia określonego celu, zostaje mu ukazane jako cel sam w sobie. Najważniejszą wartością globalnego rynku staje się użyteczność, pomijająca kategorię dobra i zła, kategorię moralności.

Utylitarystyczna wizja człowieka, stanowiąca zagrożenie dla porządku moralnego i etycznego, pomijająca obiektywną prawdę o człowieku, wyrosła z koncepcji utylitarystów, zastępując wartość dobra wspólnego użytecznością i przyjemnością. Utylitaryzm jako teoria etyczna odpowiada na wszelkie pytania o to, jak żyć wezwaniem do wykorzystania nadarzających się okazji

38 Por. W. Łużyński, *Globalna kwestia społeczna*, s. 43; I. Stolarczyk, *Dylematy globalizacji*, s. 126–130.

39 Jan Paweł II, *Orędzie ogłoszone do Organizacji Narodów Zjednoczonych*, Nowy Jork 2.10.1979, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, red. M. Radwan SCJ, t. 2, Rzym–Lublin 1996, s. 128.

40 Por. Z. Zdybicka, *Globalizm i religia*, s. 34.

do maksymalizowania użyteczności lub szczęścia. Co więcej, przyjmując, że szczęście mierzy się wartościami ekonomicznymi, bierze się utylitaryzm za podstawę planowania w polityce i gospodarce, gdzie za wszelką cenę dąży się do zysku i opłacalności⁴¹. Utylitarne myślenie zubaża wszystkie dziedziny życia, gdyż redukuje człowieka do właściwości, które mogą uchwycić ograniczone przez metodologiczne wymogi teorie i jest tym, co teorie głoszą⁴².

Normy etyczne nawiązujące do koncepcji utylitarnych stawiają ekonomię, gospodarkę, zysk i prawa globalnego rynku w miejsce etyki opartej na niezbywalnej godności człowieka⁴³. Te i inne zjawiska współczesnego świata prowadzą do uprzedmiotowienia człowieka, postawa „mieć” stawiana jest ponad „być”. Coraz bardziej wyrafinowane ludzkie „potrzeby” są zaspokajane przez coraz większą liczbę produktów, człowiek poddawany jest i poddaje się manipulacji, sprowadzony zostaje do roli maszyny, która produkuje dobra i konsumuje je, w związku z czym następuje automatyzacja egzystencji ludzkiej⁴⁴. Świat wartości staje się zależny od sfery ekonomicznej. Na uwagę zasługują tylko wartości użyteczne, które stają się często ważniejsze od fundamentalnych wartości wpisanych w naturę człowieka.

Rzeczywistość inspirowana moralnością utylitarystyczną prowadzi do stwierdzenia, że globalizacja jest procesem, który przynosi wyłącznie negatywne skutki i dezintegruje życie ludzkie. Takiej opinii służą założenia

41 Por. J. Zabielski, *Utylitaryzm*, <http://www.wikijp2.pl/index.php?title=Utylitaryzm> (10.01.2022). W stosowaniu zasady użyteczności utylitaryzm upatruje skuteczny sposób osiągnięcia szczęścia, a podstawowe kryterium działania i jego oceny stanowi dla utylitarysty skuteczność. Według czołowych przedstawicieli utylitarysty (Jeremy Bentham i John S. Mill) „najwyższą wartość stanowi osobista użyteczność, rozumiana jako źródło największych lub najwyższych przyjemności. Ponieważ realizacja osobistych potrzeb – w tym przyjemności – w dużej mierze zależy od innych ludzi, stąd rzeczą pożądaną jest starać się o ich przyjemności, rozumiane jako środek większej przyjemności osobistej lub tylko wyłącznie służące cudzej przyjemności. Utylitaryzm w tej ostatniej postaci, gdzie celem jest przyjemność innych, nazywany jest utylitarystem społecznym i winien charakteryzować człowieka naprawdę moralnego” (J. Zabielski, *Utylitaryzm*).

42 Por. W. Zuziak, *Społeczne perspektywy etyki*, s. 74.

43 Niebezpieczeństwo etyki utylitarnej jako zasady życia jest w czasach globalizacji widoczne jak nigdy dotąd. Wolny rynek za swoją podstawową zasadę przyjmuje maksymalny zysk przy minimalnych kosztach, korporacje międzynarodowe bogacą się kosztem biednych, manipulują regulacjami wolnorynkowymi i wykorzystują swoją przewagę w konfrontacji z państwem, świat pracy zagrożony jest mobilnością globalnego kapitału. Por. W. Łużyński, *Globalna kwestia społeczna*, s. 46.

44 Por. W. Zuziak, *Społeczne perspektywy etyki*, s. 75.

użyteczne, czyli zredukowanie człowieczeństwa do sfery działalności praktycznej, do roli narzędzia urzeczywistniającego użyteczne, praktyczne cele. Taka ocena globalizacji nie jest słuszna. Jan Paweł II wielokrotnie w swych przemówieniach podkreślał, że globalizacja będzie służyć człowiekowi o tyle, o ile będzie respektować podstawowe wartości i dobro wspólne, ponadto w obliczu globalizacji należy uwzględnić potrzebę afirmacji etyki, która nie podlega dyktatowi techniki, wydajności, użyteczności, ale jest zakorzeniona w naturze ludzkiej⁴⁵.

Globalizacja będzie służyć człowiekowi, o ile ten będzie świadomy swej godności, o ile będzie traktował innych, osoby, ludzi, narody nie jako rodzaj wyposażonego w siłę fizyczną i zdolnego do pracy narzędzia, którego można na niskim koszcie użyć, a potem odrzucić, lecz jako naszego bliźniego⁴⁶. Wszystkie przemiany dokonujące się w świecie powinny mieć odniesienie do etyki, która oparta jest na mocnych fundamentach, na pełnej i integralnej wizji człowieka. Świadomość zagrożeń płynących z procesu globalizacji nasyła pytanie o fundamenty, na których procesy globalne powinny być oparte, aby w pełni służyły człowiekowi. Należy zatem wskazać na etyczne podstawy globalizacji, stanowiące wyznacznik rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturowego.

Etyczne podstawy globalizacji

Globalizacja jest procesem nieodwracalnym i ma zasadniczy wpływ na życie ludzkie. Dokonujący się we współczesnym świecie postęp naukowo-techniczny i związany z nim rozwój gospodarczy i technologiczny nie jest jednak wystarczający. Człowiek potrzebuje integralnego, czyli pełnego rozwoju, dokonywanego się w przestrzeni moralnej⁴⁷. Obecnie życie społeczne nacechowane jest dużą różnorodnością, zmiennością i niezwykle intensywnością nowych problemów, które stanowią dziedzinę etyki. Każdy z problemów i dylematów

45 Por. Jan Paweł II, *Globalizacja i etyka*, nr 4, s. 42.

46 Por. J. Kondziela, *Pokój – rozwój – solidarność*, „Ethos” 3 (1990) nr 11–12, s. 318.

47 Pomimo niebywałego rozwoju ludzkiej cywilizacji, pomimo nagromadzenia ogromnej wiedzy, człowiek zadaje sobie wciąż niezmiennie pytania – kim jestem, po co to wszystko robię, dokąd zmierzam? Poszukując swojej tożsamości, człowiek próbuje określić się wobec otaczających go dóbr. Chce wiedzieć, czy jego życie ma sens. Poszukiwania człowieka koncentrują się również na pytaniach o dobro i zło. Por. W. Zuziak, *Społeczne perspektywy etyki*, s. 412.

domaga się etycznej oceny dokonanej w relacji do podstawowych wartości, które powinny być uznane jako podstawowe i niezmiennie. Świadomość moralna człowieka koncentruje się wokół wewnętrznego centrum wartościowania, które stanowi kryterium wyborów etycznych⁴⁸. Na przełomie tysiącleci etyczny wymiar globalizacji stał się również przedmiotem nauczania Jana Pawła II. W orędziu na Światowy Dzień Pokoju w 1998 roku papież stwierdza wprost, że globalizacja, która jest już rzeczywistością, wyznacza nową erę, niosącą zarówno nadzieję, jak i szereg obaw i pytań o przyszłość: „Globalizacja ekonomii finansów jest już rzeczywistością, coraz wyraźniej widoczne są też skutki szybkiego rozwoju technik informatycznych. Stoimy na progu nowej ery, która niesie z sobą wielkie nadzieje, ale także pytania i obawy. Jakie będą konsekwencje dokonujących się dziś przemian? Czy wszyscy będą mogli czerpać korzyści z globalnego rynku?”⁴⁹. Etyczna ocena globalizacji to pytanie o jakościowy wymiar toczącego się procesu przemian. W wielu przemówieniach i orędziach, szczególnie tych dotyczących życia społecznego, papież wskazywał konieczność kierowania się niezmiennymi zasadami etycznymi w obliczu globalnych przemian. Mówił, że „ludzkość wkraczająca w erę globalizacji nie może się już dłużej obejść bez wspólnego kodeksu etycznego. Nie ma to być jeden wspólny system społeczno-ekonomiczny czy kultura, która narzuci etyce swoje wartości czy kryteria. Zasad życia społecznego trzeba szukać we wnętrzu człowieka jako takiego, w uniwersalnej naturze ludzkości, jaka wyszła z rąk Stwórcy”⁵⁰. Nowy porządek powinien być oparty na trwałych fundamentach, którymi są podstawowe wartości ludzkie, stanowiące punkt odniesienia dla procesów globalizacji. Właściwe wytyczne przemian społecznych przyczynią się do właściwego ukierunkowania procesu przemian. Przestrzenią realizowania

48 Do osiągnięcia pełnego człowieczeństwa potrzeba zatem fundamentalnych zasad etycznych, potrzeba „nie jakiegokolwiek etyki, lecz etyki przyjaznej osobie” (Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, nr 45).

Jan Paweł II wskazywał: „Wartości etyczne nie mogą podlegać dyktatowi nowych wynalazków, techniki ani wydajności, są bowiem zakorzenione w samej naturze człowieka. Etyka nie może być usprawiedliwieniem ani uzasadnieniem systemu, ale raczej zabezpieczeniem wszystkiego, co ludzkie w każdym systemie. Etyka wymaga, aby systemy były dostosowane do potrzeb człowieka, nie pozwala natomiast stawiać systemu ponad człowiekiem” (Jan Paweł II, *Globalizacja i etyka*, nr 4, s. 42).

49 Jan Paweł II, *Sprawiedliwość każdego człowieka źródłem pokoju dla wszystkich. Orędzie na XXXI Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1998 r.*, nr 3, 8.12.1997, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 19 (1998) nr 1, s. 5.

50 Por. Jan Paweł II, *Globalizacja i etyka*, nr 4, s. 43.

wartości ludzkich jest kultura, poprzez którą dokonuje się rozwój duchowej sfery człowieka. Etyczno-kulturowe ożywienie współczesnego świata to szansa wzrostu osobowego jednostek i całych społeczeństw.

Prawo naturalne jako podstawowa norma etyczna

Z etycznego punktu widzenia człowiek ma wyjątkowe miejsce wśród innych istot żyjących, jest częścią natury, ale dzięki swej niepowtarzalnej godności potrafi wznosić się ku wartościom wyższym, ku dobru i prawdzie. Głębsze poznanie natury prowadzi człowieka do głębszego poznania również samego siebie. Źródłem poznania świata i rządzących nim praw jest rozumna natura człowieka⁵¹. Działanie człowieka jako istoty rozumnej określa prawo naturalne. „Prawo to jest nazywane prawem naturalnym nie dlatego, że odnosi się do natury istot nierozumnych, lecz dlatego, że rozum, który je ogłasza, należy do natury człowieka”⁵². Prawo naturalne jest zatem podstawą wszelkich norm etycznych, mającą swe źródło w istocie człowieka⁵³.

51 „Rozum poznaje prawdę o dobru moralnym w odniesieniu do tego, co stanowi przedmiot ludzkich czynów, oraz w odniesieniu do czynów samych. Prawda o dobru opiera się na zrozumieniu natury człowieka oraz jego celów, dobrym bowiem jest to, co odpowiada naturze z uwagi na cel samego bytu” (K. Wojtyła, *Elementarz etyczny*, Lublin 1983, s. 33).

52 *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, nr 1955. „Wyrażenie «prawo naturalne» określa część porządku prawnego składającego się z norm, praw i stosunków, których źródłem i podstawą jest natura człowieka” (J. Hervada, *Historia prawa naturalnego*, Kraków 2013, s. 19).

53 Według Arystotelesa, który jako pierwszy wyodrębnił prawo natury i uczynił je normą postępowania, „prawo natury będzie istniało dopóki będzie istniał rozumny człowiek, zdolny do odczytywania jego treści w swej naturze”. Por. M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa*, Warszawa 1993, s. 30. Arystoteles podkreślał, że natura nie stwarza nic bezcelowo i bezużytecznie, lecz wszystko stwarza dla ludzi. Por. W. Zuziak, *Spoleczne perspektywy etyki*, s. 78.

Arystotelesowska koncepcja prawa (teoria praw natury Arystotelesa wywarła znaczący wpływ na późniejsze teorie) stapia się z nurtem tradycji chrześcijańskiej dzięki św. Tomaszowi z Akwinu. Według Tomasza najwyższym rodzajem prawa jest prawo wieczne, z którego wywodzą się dwa rodzaje praw: prawo boskie objawione i prawo natury. Por. M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa*, s. 31. Prawo naturalne to uczestnictwo rozumnej natury człowieka w odwiecznym prawie Bożym. Podstawą prawa natury jest zachowanie i działanie człowieka, które wypływa z jego natury. Tomasz uznaje prymat prawa naturalnego, które stwarza ogólny, normatywny kontekst wszelkiego działania. Prawo to ma charakter prawa moralnego, a jego podstawowa zasada brzmi: dobro należy czynić, a zła unikać. Por. M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa*, s. 40–41.

Prawo wpisane w naturę człowieka pozwala mu rozpoznać rozumem, czym jest dobro i zło i według tego dokonywać wyborów. Podstawowy imperatyw etyczny – czyn dobro, a unikaj zła jest podstawą prawa naturalnego i na nim opierają się inne normy etyczne oraz prawo stanowione przez człowieka. Ustanawiając prawo, człowiek – prawodawca uświadamia sobie pierwotne i podstawowe prawo, którego przekroczenie powoduje winę moralną. Prawo stanowione właśnie dzięki temu nabiera moralnego znaczenia, że trafia na grunt prawa natury⁵⁴. Człowiek odwołuje się do natury jako do czegoś, co go tłumaczy, do czegoś fundamentalnego. Jan Paweł II wskazywał, że prawo stanowione nie może być sprzeczne z prawem naturalnym, gdyż właśnie to ostatnie jest zespołem pierwotnych i podstawowych zasad rządzących życiem moralnym i wskazuje na najgłębsze potrzeby człowieka⁵⁵. Papież nawiązywał do tego w wielu przemówieniach szczególnie do prawników, parlamentarzystów i polityków; w 2000 roku do prawników katolickich powiedział: „prawo oderwane od fundamentów antropologicznych i moralnych niesie ze sobą wiele zagrożeń, ponieważ uzależnia decyzje jedynie od woli osób, które je podejmują, nie biorąc pod uwagę nienaruszalnej godności innych”⁵⁶.

Normy moralne oparte na prawie naturalnym są powszechne i niezmiennie. Cechy te wskazują na to, że prawo naturalne jest znane wszystkim ludziom, a także niezależne od subiektywnych nastawień i zmieniających się warunkowań społeczno-kulturowych⁵⁷. Zasady antropologiczne są oparte na rozumnej naturze człowieka i mają charakter uniwersalny i niezmienny, wobec zmieniających się okoliczności wskazują na niepowtarzalną godność człowieka. Normy prawa naturalnego tworzą naturalny porządek prawny, który szczególnie w obecnym czasie globalnych przemian powinien być podstawą dla wszelkich umów i regulacji międzynarodowych. Jan Paweł II apelował:

54 Por. K. Wojtyła, *Elementarz etyczny*, s. 51.

55 Por. M. Kuć, *Prawo stanowione w świetle nauczania papieża Jana Pawła II*, w: *Osoba i dzieło Ojca Świętego Jana Pawła II*, Tomaszów Lubelski–Lublin 2009, s. 54; Jan Paweł II, *Chrześcijanin jako polityk i ustawodawca. Przemówienie podczas Jubileuszu Parlamentarzystów i Polityków*, 4.11.2000, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 22 (2001) nr 1, s. 24.

56 Jan Paweł II, *Pracujcie na rzecz sprawiedliwości, równości i dobra wspólnego. Przemówienie do członków Międzynarodowej Unii Prawników Katolickich*, 24.11.2000, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 22 (2001) nr 3, s. 15.

57 Por. T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, Kraków 2004, s. 288. Prawo naturalne człowiek poznaje rozumem, jest ono proste, wręcz narzucające się, stanowi podstawę całej moralności, pozwala człowiekowi bytować w ramach pewnego ładu, a jeśli ten ład przekroczy, każe mu szukać drogi powrotu. Por. K. Wojtyła, *Elementarz etyczny*, s. 53.

„Prawo naturalne, o ile reguluje stosunki międzyludzkie, kwalifikuje się jako «naturalny porządek prawny», i jako takie domaga się pełnego szacunku dla godności poszczególnych jednostek przy poszukiwaniu dobra wspólnego. Autentyczna koncepcja prawa naturalnego [...] jest gwarancją równości i nadaje prawdziwą treść tym «prawom człowieka», które stanowią podstawę międzynarodowych deklaracji”⁵⁸. Papież wskazuje zatem na istotę porządku prawnego, który wypływa z natury, a prawo naturalne jest podstawą prawa stanowionego.

Etyka chrześcijańska wskazuje, że twórcą prawa naturalnego jest twórca natury, czyli Bóg. Sam akt prawa naturalnego istnieje odwiecznie w Bogu i jest nazywany prawem odwiecznym⁵⁹. Podstawowe przepisy prawa naturalnego zostały zawarte w Dekalogu. Prawo Boże i prawo naturalne wyznacza człowiekowi drogę do osiągnięcia celu, czyli do szczęścia. Obiektywne prawo, wpisane w serce człowieka, w jego naturę, pozostaje w niezaprzeczalnym związku ze światem wartości. Wartości etyczne, wypływające z faktu bycia człowiekiem, stanowią o istocie porządku prawnego, gdyż wypływają z natury, a prawo naturalne jest podstawą prawa stanowionego i obowiązuje niezależnie od zmiennych zewnętrznych okoliczności.

Niezbywalna wartość osoby ludzkiej

Skuteczność przemian społecznych, gospodarczych i kulturowych wymaga przyjęcia podstawowych, nienaruszalnych zasad. Fundamentem wszelkich zasad etycznych jest osobowa godność człowieka. Zrozumienie istoty człowieka, jego naturalnych i nadprzyrodzonych celów życiowych jest nierozdzielnie związane z godnością osoby ludzkiej, której podporządkowane powinny być wszelkie założenia porządku etyczno-moralnego. Niepowtarzalna wartość człowieka, określana mianem godności osobowej, przysługuje tylko człowiekowi jako osobie rozumnej, wolnej, posiadającej wymiar przyrodzony i nadprzyrodzony. Etyka chrześcijańska oparta na prawdzie o nadprzyrodzonym

⁵⁸ Jan Paweł II, *Kościół domaga się prawa do życia dla każdej istoty ludzkiej. Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Akademii „Pro Vita”, 27.02.2002, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 23 (2002) nr 6, s. 22–23.*

⁵⁹ „Istnienie odwiecznego prawa Bożego opiera się na przekonaniu, że Bóg jako władca i rządcą natury człowieka musi posiadać odpowiednią ideę działania tego człowieka i do tego działania skutecznie go determinować własnym rozumnym aktem” (T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, s. 314).

znaczeniu godności człowieka podkreśla otwarcie się człowieka na Boga, jako źródła miłości, dobra i piękna, wszelkich wartości. Jan Paweł II podkreślał: „Bóg zapragnął, aby ludzkość żyła w zgodzie i pokoju i dlatego położył jego fundamenty w samej naturze człowieka, stworzonego «na Jego obraz»”⁶⁰. Duchowy wymiar człowieka zakłada zaangażowanie w świat wartości wpływających z najważniejszej wartości, jaką jest on sam w swojej godności osobowej.

Człowiek jest w centrum otaczającego go świata; jako istota duchowa, rozumna i wolna jest zdolny do dialogu, otwierania się na innych, tworzenia wspólnoty. Można obecnie powiedzieć, że człowiek jest w centrum globalnej wioski, uwikłany w różnorodne relacje, doświadcza przynależności do różnorodnych wspólnot. Wszystkie współczesne przemiany dokonują się przez człowieka i dla niego. Uznanie prymatu godności człowieka za podstawową zasadę życia społecznego stawia przed odpowiedzialnymi za procesy globalne szereg licznych obowiązków. Przede wszystkim globalizacja jako nowy wymiar egzystencji ludzkiej powinna podlegać nie tylko prawom ekonomii i rynku, ale także prawu moralnemu, które uwzględnia wymiar duchowy człowieka. „O wartości człowieka decyduje bardziej to, kim jest, niż to, co posiada. Wszystko, co czyni się w dążeniu do większej sprawiedliwości, szerszego braterstwa i bardziej ludzkiego ładu społecznego, znaczy więcej niż jakkolwiek postęp na polu techniki”⁶¹.

Człowiek jako osoba stanowi fundament i cel wszelkiej ludzkiej działalności, także społecznej, gospodarczej i politycznej, charakterystycznej dla czasu globalizacji. Wraz ze wzrastającą świadomością godności ludzkiej, widoczne jest dążenie do odnowy porządku moralnego w świecie, który będzie gwarantował poszanowanie praw człowieka wpływających z jego godności. Papież Polak podkreślał: „Człowiek jest ze swej natury obdarzony uniwersalnymi, nienaruszalnymi i niezbywalnymi prawami. [...] Powszechność i nierozdzielność to dwie zasady wiodące, które wskazują na konieczność zakorzenienia

60 Jan Paweł II, *Rodzina źródłem pokoju dla ludzkości. Orędzie na XXVII Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1994 r.*, nr 1, 8.12.1993, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 15 (1994) nr 1, s. 4.

61 Jan Paweł II, *Potrzebna jest globalizacja solidarności. Przemówienie z okazji Jubileuszu Ludzi Pracy*, nr 3, 1.05.2000, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 21 (2000) nr 6, s. 38. Godność osoby oznacza, że człowiek ma wartość, której nie można zredukować do rzeczy, do wymiaru tylko materialnego. Nadmiar dóbr materialnych, nowe wciąż możliwości i wiele dobrodziejstw płynących z globalizacji, paradoksalnie będą stwarzać nowe dylematy, jeżeli człowiek nie będzie postrzegany jako najwyższa wartość.

praw człowieka w różnych kulturach oraz dokładniejszego określenia ich statusu prawnego, aby można było zagwarantować ich pełne poszanowanie. Poszanowanie praw człowieka nie oznacza jedynie ich ochrony na płaszczyźnie prawnej, ale musi obejmować wszystkie aspekty wynikające z pojęcia ludzkiej godności, która jest podstawą wszelkich praw⁶². Niewątpliwie w wielu częściach świata godność człowieka jest wciąż deptana poprzez nadużycia globalnego rynku, który dąży do jak największego zysku kosztem podstawowych praw ludzkich. Żadna decyzja ekonomiczna i gospodarcza nie pozostaje obojętna dla wymiaru moralnego człowieka. Gdy zanegowany zostaje prymat człowieka nad rzeczą, ducha nad materią i etyki nad techniką, zaburzony zostaje cały porządek moralny i pojawia się szereg problemów moralnych.

Narzędzia służące globalizacji, szczególnie media i środki komunikacji, mogą być również skutecznymi narzędziami promocji godności ludzkiej, poprzez głoszenie prawdy o człowieku, dostęp do wiedzy, tworzenie kultury służącej rozwojowi człowieka, troskę o to, aby poszanowane były podstawowe wartości ludzkie, reagowanie na wszelkie próby łamania praw człowieka. W ten sposób dzięki globalnym przemianom stworzone zostaną warunki pełnego rozwoju człowieka poprzez wzajemne poznanie, dialog, komunikację, dzielenie się dobrami materialnymi i duchowymi. Globalizacji gospodarczej i społecznej powinna towarzyszyć globalizacja solidarności i globalizacja obiektywnej prawdy o człowieku, na co wielokrotnie w swoich przemówieniach wskazywał Jan Paweł II.

Dziś trudno udzielić odpowiedzi na pytanie, jaki świat powstanie w wyniku globalizacji. Nie ulega wątpliwości, że u podstaw procesu globalizacji warunkującego porządek powinna stać etyka ze swoimi niezmiennymi wartościami zakorzenionymi w naturze ludzkiej. Obecnie za Janem Pawłem II należy powtórzyć: „Potrzebna jest zatem umiejętność odróżniania dobra od zła i nazywania ich po imieniu [...]. Przede wszystkim w życiu poszczególnych państw i w relacjach między państwami trzeba odkryć na nowo wartość prawa naturalnego, którym niegdyś inspirowały się prawa narodów i pierwsi myśliciele tworzący prawo międzynarodowe⁶³. System norm etycznych oparty na wymogach godności człowieka powinien być priorytetowy wobec wszelkich

62 Jan Paweł II, *Sprawiedliwość każdego człowieka*, nr 2, s. 4–5.

63 Jan Paweł II, „*Nie*” śmierci, egoizmowi i wojnie! „*Tak*” życiu i pokojowi!. *Przemówienie do korpusu dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej*, nr 6, 13.01.2003, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 24 (2003) nr 3, s. 23–24.

norm rynkowych i gospodarczych, umów międzynarodowych i relacji między państwami.

Wartości etyczne fundamentem procesu globalizacji

Globalizacja jest procesem złożonym, który domaga się trwałych i solidnych podstaw. Uznanie godności człowieka za najwyższą wartość prowadzi do szeregu wartości podstawowych, ogólnoludzkich, które stanowią podstawę życia i działania w określonej społeczności. Społeczeństwo globalnej wioski potrzebuje jednoczącej siły, która ugruntuje dobro wspólne. Wartości stanowiące o dobru wspólnym są źródłem ładu społecznego. Sobór Watykański II uczy, że porządek społeczny trzeba „opierać na prawdzie, budować w sprawiedliwości, ożywiać miłością; w wolności zaś powinno się odnajdywać coraz pełniej ludzką równowagę”⁶⁴. Kształtowanie życia społecznego według uniwersalnych wartości jest w dobie globalizacji szczególnie ważne.

Proces globalizacji umożliwia szybkie pomnażanie dóbr materialnych. Większe możliwości i umiejętności człowieka będą służyły jego prawdziwemu rozwojowi o tyle, o ile równomiernie do tego umacniane będą wspólne wartości etyczne. Życie społeczne i kulturalne nie może być budowane na prawach ekonomicznych i gospodarczych, zasadniczo wpływających dziś na codzienne decyzje, ale powinno być budowane na wzajemnie ze sobą powiązanych wartościach prawdy, miłości, sprawiedliwości i solidarności, tworzących fundament wspólnoty ludzkiej w wymiarze lokalnym i globalnym. Odpowiedzialność za to ponoszą wszyscy, a zwłaszcza zaangażowani bezpośrednio w globalne przemiany na szczeblu międzynarodowym. Chodzi tu przede wszystkim o wyspecjalizowane organy decyzyjne zdolne narzucić światową redystrybucję i ogólne normy etyczno-społeczne, czyli kierować procesami rozwoju w świetle zasad moralnych, a nie tylko ekonomicznych⁶⁵. Zaakcentowanie wartości i norm etycznych zasadniczo wpłynie na porządek i ład w różnych sferach życia. Wobec zmienności świata niezmiennie i trwałe wartości etyczne są gwarancją tego, że człowiek będzie postępował zgodnie z prawem, co w konsekwencji pozwoli zachować ład i porządek w życiu społecznym⁶⁶. Fundamentalnych wartości nie tworzą rządzący, nie ustalają ich

64 Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, nr 26.

65 Por. K. Belch, *Katolicka nauka społeczna*, s. 268.

66 Por. S. Olejnik, *Wartości etyczne jako podstawa życia społecznego*, „Ateneum Kapłańskie” 129 (1997) z. 1, s. 51.

globalni przywódcy, nie da się ich wydedukować z praw globalnego rynku, są to wartości wpisane w naturę człowieka, które on odczytuje swoim rozumem. Rozwój osobowy polega na aktualizowaniu obiektywnych dyspozycji natury ludzkiej; stawać się bardziej osobą to otwierać się na prawdę, dobro i piękno, to stawać się bardziej wolnym w osiągnięciu wymienionych wartości⁶⁷.

Globalizacja przyczyniła się do częstego ścierania się wartości moralnych i etycznych z wartościami utylitarnymi, ekonomicznymi, materialnymi. Stąd konieczność zbudowania właściwych relacji świata ekonomii i powiązanych z nim wartości materialnych do świata duchowego i wpływających z niego wartości etycznych. Wartości moralne urzeczywistniają się w działaniu. Człowiek, uczestnicząc w procesach globalnych, powinien przemieniać świat w odniesieniu do tego, co głęboko zakorzenione w jego naturze. Dzięki temu odkrywa prawdę o sobie. Podstawą wszelkiej działalności jest prawda, rozumiana w najszerszym tego słowa znaczeniu: prawda absolutna, prawda o sobie, prawda o świecie i o porządku w nim panującym. Prawda jako wartość naczelną ma szczególne znaczenie dla życia społecznego, dlatego należy ją przyjąć jako zasadę uniwersalną. W encyklice *Veritatis splendor* Jan Paweł II podkreślił: „Źródłem godności sumienia jest zawsze prawda: w przypadku sumienia prawego mamy do czynienia z przyjętą przez człowieka prawdą obiektywną, natomiast w przypadku sumienia błędnego – z tym, co człowiek subiektywnie uważa mylnie za prawdę”⁶⁸. Życie w prawdzie, zgodnie z prawym sumieniem porządkuje życie społeczne według zasad wpływających z prawa naturalnego.

Procesy globalizacji będą służyć człowiekowi o tyle, o ile będą respektować wymogi sprawiedliwości, czyli troski o to, by oddać każdemu to, co mu się słusznie należy. Sprawiedliwość społeczna podporządkowuje wszelkie przemiany godności człowieka, zapewnia poszanowanie praw człowieka, grup społecznych i całych narodów, przez co stoi na straży prawidłowego rozwoju. Sprawiedliwość znajduje swoje dopełnienie w miłości. Jan Paweł II nauczał: „Sprawiedliwość buduje, a nie niszczy; prowadzi do pojednania, a nie popycha do zemsty. Uważna refleksja pozwala dostrzec, że sprawiedliwość najgłębszymi korzeniami tkwi w miłości, której konkretnym wyrazem jest miłosierdzie. Gdy zatem sprawiedliwość zostaje oderwana od miłosiernej miłości, staje się zimna

67 Por. B. Czupryn, *Antropologiczne podstawy globalizmu*, „Człowiek w Kulturze” 14 (2002), s. 50.

68 Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, nr 63.

i bezlitosna”⁶⁹. Siła miłości uzdalnia człowieka do wyjścia poza wymogi obowiązku i pozwala widzieć w drugim człowieku brata, niezależnie czy mieszka obok czy w innej części globu. Miłość społeczna jako życzliwa postawa wobec społeczności ma na względzie dobro drugich w relacji do dobra wspólnego⁷⁰. Miłość, która wyraża się w czynie, powinna stać się naczelną wartością, centrum przemian społecznych, gospodarczych i kulturowych. Miłość wyraża się przede wszystkim w solidarności społecznej⁷¹. Solidarność zobowiązuje wszystkich do współpracy i wzajemnej troski o siebie. Podejmując jakąkolwiek działalność, człowiek powinien zatem w duchu solidarności mieć na uwadze, jakie skutki przyniesie to dla innych. Zagadnienie to jest niezwykle ważne w dobie globalizacji⁷². W obliczu globalnych przemian Jan Paweł II apelował: „Pilnie potrzebna jest nowa wizja całościowego postępu zgodnego z zasadą solidarności, wizja integralnego i zrównoważonego rozwoju społeczeństwa, który pozwoli wszystkim jego członkom realizować swój potencjał”⁷³. Postęp zgodny z zasadą solidarności to taki, który jest udziałem wszystkich ludzi, niweluje podziały na bogatych i biednych, przyczynia się do rozwoju i dobra wspólnego. Prawdziwa solidarność umożliwia wszystkim mieszkańcom globu korzystanie z dobrodziejstw globalizacji i dążenie do osobistego i wspólnotowego rozwoju.

69 Jan Paweł II, *Sprawiedliwość każdego człowieka*, nr 1, s. 4.

70 Por. K. Bełch, *Katolicka nauka społeczna*, s. 182.

71 „Cenne i bardzo ważne dla życia społecznego są wszystkie funkcje solidarności, takie choćby, jak poczucie wspólnoty losu ze społeczeństwem, współodpowiedzialność za realizację jego dobra, czy też współdziałanie na rzecz tego dobra [...]. Solidarność zatem, jako wartość etyczną, należy niewątpliwie sytuować u podstaw samego życia społecznego” (S. Olejnik, *Wartości etyczne*, s. 54).

72 Jan Paweł II wskazywał na fakt, że „globalizacja jest dziś zjawiskiem obecnym we wszystkich dziedzinach ludzkiego życia, ale jest też zjawiskiem, którym trzeba mądrze kierować. Potrzebna jest globalizacja solidarności” (Jan Paweł II, *Potrzebna jest globalizacja solidarności*, nr 2, s. 38).

73 Jan Paweł II, *Poszanowanie praw człowieka warunkiem prawdziwego pokoju – Orędzie Jana Pawła II na XXXII Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1999 r.*, nr 9, 8.12.1998, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 20 (1999) nr 1, s. 7. Warto podkreślić, iż Jan Paweł II wskazywał na solidarność, jako na pierwszą wartość, którą trzeba upowszechniać: „W obliczu pogłębiania się nierówności w świecie pierwszą wartością, którą należy szerzej upowszechniać, jest z pewnością solidarność. Każde społeczeństwo zbudowane jest na fundamencie pierwotnej, wzajemnej relacji osób [...] istniejąca dziś sytuacja wzajemnej zależności na skalę całej planety pomaga lepiej zrozumieć wspólnotę przeznaczenia całej ludzkiej rodziny i uczy wszystkich ludzi myślących cenić cnotę solidarności” (Jan Paweł II, *Dialog między kulturami drogą do cywilizacji miłości i pokoju. Orędzie na XXXIV Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2001 r.*, nr 17, 8.12.2000, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 22 (2001) nr 2, s. 28.

Życie w duchu wymienionych wartości możliwe będzie przy poszanowaniu wolności, która stanowi o godności człowieka. Z przywileju wolności wynikającego z natury człowiek korzysta w pełni, gdy w odniesieniu do obiektywnej prawdy odrzuca to, co moralnie złe, a wybiera dobro. W dobie chaosu aksjologicznego ten wymóg stanowi o właściwym ukierunkowaniu globalizacji. Wszelkie możliwości, jakie stwarza globalizacja, zostaną zrealizowane dla dobra wspólnego pod warunkiem, że będą oparte na prawdzie, miłości, solidarności i sprawiedliwości. Proces globalizacji będzie szansą rozwoju o tyle, o ile człowiek będzie podejmował wysiłek, aby podstawowe wartości, takie jak prawda, sprawiedliwość, miłość i wolność, uczynić wartościami życia społecznego, narodowego i międzynarodowego. Przestrzenią, która umożliwia realizację wartości, jest kultura, dzięki której człowiek realizuje siebie, doskonali się i dąży do osiągnięcia życiowego celu.

Kultura przestrzenią realizacji ludzkich wartości

Osoba ludzka realizuje wartości, czyli tworzy kulturę, która przejawia się głównie w świadomej i wolnej twórczości człowieka, a dopiero wtórnie w wytworach jego działania⁷⁴. W oparciu o podjęte wcześniej rozważania dotyczące kulturowego wymiaru globalizacji należy wskazać, iż przestrzeń kultury to cały zasób dóbr duchowych i materialnych, to przenikanie się wzajemnych wartości, dóbr i zasad. Niewątpliwie każdy człowiek, nawet nie uświadamiając sobie tego, każdego dnia obdarowuje innych wartościami tkwiącymi w jego naturze i równocześnie korzysta z bogactwa wartości wypracowanych przez innych. Kultura stanowi zatem obiektywizację nie tylko pracy intelektu, ale również emocji, niepokojów, pragnień i dążeń człowieka⁷⁵. Kultura uwzględnia zawsze dwa wymiary, materialny i duchowy, które powinny ze sobą harmonijnie współistnieć. Prawdziwy rozwój zakłada prymat wartości duchowych ze względu na samą ich naturę i ze względu na dobro człowieka⁷⁶.

74 Por. M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa*, s. 12.

75 Por. M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa*, s. 12.

76 Por. Jan Paweł II, *Orędzie wygłoszone do Organizacji Narodów Zjednoczonych*, s. 127. „Prymat wartości duchowych określa właściwe znaczenie i sposób, w jaki należy używać dóbr ziemskich, materialnych i dlatego leży u podstaw sprawiedliwego pokoju. Z drugiej strony prymat wartości duchowych wpływa na to, że rozwój materialny, techniczny i cywilizacyjny służy temu wszystkiemu, co kształtuje człowieka, to znaczy temu, co umożliwia mu pełny dostęp do prawdy, rozwój moralny, pełne korzystanie z całego dziedzictwa dóbr kultury

W dobie globalizacji tworzeniu kultury towarzyszy szereg nowych uwarunkowań zasadniczo wpływających na wybory i działanie człowieka. Chaos aksjologiczny, u podstaw którego znajduje się przewartościowanie materialnego wymiaru kultury ludzkiej, prowadzi do wielu zagrożeń, ponieważ wytwory człowieka zamiast mu służyć prowadzą do nowych problemów. W obliczu nowych wyzwań, przed jakimi staje współczesna kultura, coraz częściej antyantropocentryczna, nasuwa się pytanie o właściwy kierunek globalnych przemian. Niewątpliwie konieczne jest odnalezienie perspektywy pozwalającej uczynić świat wartości przestrzenią odniesienia w dynamicznie przemieniającej się kulturze globalnej, która da szansę na rekonstrukcję nowego ładu społecznego⁷⁷. Nowa perspektywa i postawienie uniwersalnych wartości w centrum wydaje się dziś najważniejszym elementem reanimowania kultury naszego świata⁷⁸.

Wypływająca z wnętrza człowieka potrzeba budowania wspólnoty nabiera dziś nowego wymiaru. Powstaje społeczność globalna, która będzie trwała o tyle, o ile będą łączyć ją nie tylko instytucje, umowy społeczne, świat nowoczesnych wynalazków i urzędzeń technicznych, ale przede wszystkim uniwersalne i trwałe wartości. Potrzeba budowania wspólnoty powinna być oparta na powszechnym przeświadczeniu, że jesteśmy jedną rodziną, świadomą swojej misji. Jan Paweł II wskazał: „Ta świadomość może stać się źródłem inspiracji i sensu oraz drogowskazem dla współczesnego świata, w którym działają dziś mechanizmy globalizacji. Procesy te, choć stwarzają pewne zagrożenia, otwierają też niezwykle i wiele obiecujące możliwości, właśnie z punktu widzenia celu, jakim jest przekształcenie ludzkości w jedną rodzinę, opartą na wartościach sprawiedliwości, równości i solidarności”⁷⁹. Z powyższego stwierdzenia wynika znaczący wniosek dla współczesnej kultury, która jak nigdy dotąd za swój priorytet powinna przyjąć wartości i normy etyczne gwarantujące właściwy kierunek rozwoju. Globalna gospodarka wraz ze swoimi mechanizmami nie może stać się wiodącą siłą w przestrzeni społecznej⁸⁰. To,

i pomnażania ich przez własną twórczość” (Jan Paweł II, *Orędzie wygłoszone do Organizacji Narodów Zjednoczonych*, s. 127).

77 Por. W. Zuziak, *Społeczne perspektywy etyki*, s. 364.

78 Por. W. Zuziak, *Społeczne perspektywy etyki*, s. 364.

79 Jan Paweł II, *Orędzie Jana Pawła II na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2000 roku*, nr 5, 8.12.1999, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 21 (2000) nr 1, s. 5.

80 „Spośród istotnych zagadnień, jakie muszą podjąć obecnie ludzie biznesu, trzeba wymienić problemy związane z wpływem globalnego marketingu i reklamy na kulturę oraz

co autentyczne, prawdziwie ludzkie stanowi fundament kultury, która może wszelkim globalnym przemianom nadać właściwy kierunek.

Prawdziwy rozwój nie wypływa z nowoczesnych technologii, ale z nowej kultury, która w centrum stawia osobę ludzką. Człowiek w sposób szczególnie realizuje wartości w odniesieniu do drugiego człowieka. Wspólnotą najbliższą człowiekowi jest rodzina, i to właśnie w rodzinie przekazywane są wartości, kształtowana jest przestrzeń kultury, która potem będzie wpływała na jakość kultury globalnej. Podstawowy system wartości ukazywany i realizowany w rodzinach to fundament prawdziwej kultury służącej człowiekowi. Ważna jest zatem troska o rodzinę, jak pierwszą szkołę cnót i wartości, o rodzinę, która wykorzystując również dobrodziejstwa globalizacji, może łatwiej i skuteczniej realizować swoje cele. Wskazując na kulturę jako przestrzeń realizacji wartości, należy podkreślić znaczenie wychowania. Proces wychowania mający na celu prowadzenie młodego człowieka po drogach prawdy, dobra i piękna, to dziś kształtowanie umiejętności odnajdywania obiektywnej prawdy, prawdziwego dobra i autentycznego piękna na zawitych drogach globalnego świata.

W obecnym czasie relacje międzyludzkie rodzą się za pośrednictwem nowoczesnych narzędzi komunikacyjnych. Współczesne media w zasadniczy sposób wpływają na globalizację kultury. Dzięki środkom społecznego przekazu dokonana się rewolucja kulturowa, która może być źródłem zarówno wielkiego dobra jak i wielkiego zła, może budować lub burzyć, może kulturę rozwijać lub niszczyć⁸¹. Środki społecznego przekazu posiadające duży potencjał powinny w pierwszej kolejności wskazywać na wzory i wartości osobowe, rozpowszechniać wspólny wszystkim kodeks etyczno-kulturowy i dopiero w odniesieniu do niego we właściwej kolejności wskazywać na wartości ekonomiczne, na prawa globalnego rynku. Podczas obchodów Jubileuszu Dziennikarzy w roku 2000 Jan Paweł II mówił: „Z tej wielkiej wędrówki ludzkości wyłania się też prawda o człowieku, stworzonym na obraz Boga i przeznaczonym do życia

wartości pielęgnowane przez różne państwa i narody. Zdrowa globalizacja przeprowadzona z poszanowaniem wartości wyznawanych przez poszczególne narody i grupy etniczne może w znaczący sposób przyczynić się do jedności rodziny ludzkiej oraz wyłonić takie formy współpracy, które miałyby charakter nie tylko gospodarczy, ale także społeczny i kulturowy” (Jan Paweł II, *Oddajcie wasze talenty na służbę Bogu, bliźniemu i wspólnemu dobru. Przesłanie do uczestników konferencji na temat: „Przedsiębiorca. Odpowiedzialność społeczna i globalizacja”*, 3.04.2004, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 25 [2004] nr 5, s. 10).

81 Por. K. Bełch, *Wyzwania globalizacji*, s. 102.

z Nim; wyłania się prawda, która jest fundamentem wszelkiej etyki i którą wy macie się kierować również w waszej pracy zawodowej”⁸².

Co zatem uczynić, aby to potężne narzędzie globalizacji uczynić nośnikiem kultury prawdziwie ludzkiej? Jan Paweł II wskazuje: „W obliczu tych zjawisk każdy człowiek dobrej woli musi zadać sobie pytanie o podstawowe zasady etyczne, jakie kształtują doświadczenie kulturowe określonej społeczności. [...] Autentyczność każdej ludzkiej kultury, słuszność etosu, którego jest ona nośnikiem, czyli inaczej mówiąc solidność jej fundamentów moralnych, można w jakiś sposób wartościować miarą jej istnienia dla człowieka i służby na rzecz jego godności na każdej płaszczyźnie i w każdym kontekście”⁸³. Niewątpliwie kryzys aksjologiczny współczesnego świata nie może prowadzić do stwierdzenia, że nie ma perspektyw i szans tworzenia prawdziwej kultury przepełnionej wartościami. Pomimo iż mechanizmy globalizacji utrudniają właściwe rozeznanie tego, co dobre, a co złe, widoczna jest potrzeba ładu moralnego opartego na trwałym fundamencie. Uniwersalne wartości z jednej strony wypierane przez utylitaryzm i konsumpcjonizm, a z drugiej rozpowszechniane dzięki narzędziom globalizacji, przyczyniają się do wielkiego dobra w skali świata. Należy wskazać na „przykłady działań, które wyciągają ludzi z ich klatek, przekazują społeczności wzorce działań przekraczających działania nakierowane na odniesienie bezpośrednich korzyści. Działania spontaniczne, szlachetne, wykraczające poza partykularyzm, egoizm i interes własny są całkiem liczne, wbrew panującej oficjalnie relatywizacji wszelkich norm. Te działania pozwalają wierzyć, że nasz świat nie jest stracony”⁸⁴.

Globalizacja, wykorzystując właściwe sobie narzędzia, może prawdziwe wartości wypływające z natury człowieka zintegrować i zakorzenić wszędzie tam, gdzie do głosu dochodzą niszczące skutki kultury antypersonalistycznej. Stąd konieczność budowy ustawodawstwa opartego na prawie naturalnym, konieczność uniwersalnych wartości i zasad, których nie można kupić na globalnym rynku, ale trzeba odnaleźć we wnętrzu osoby ludzkiej, w ludzkim sercu. Człowiek jest istotą rozumną, stworzoną ze zdolnością podejmowania wyborów moralnych, stąd żadna działalność osoby ludzkiej nie stoi poza

82 Jan Paweł II, *Prawdziwi chrześcijanie i znakomici dziennikarze. Przemówienie wygłoszone podczas Jubileuszu Dziennikarzy*, nr 3, 4.06.2000, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 21 (2000), nr 7–8, s. 30.

83 Jan Paweł II, *Dialog między kulturami*, nr 8, s. 25.

84 W. Zuziak, *Spoleczne perspektywy etyki*, s. 370.

sferą etyczną⁸⁵. Globalizacji trzeba zatem nadać właściwego ducha, właściwą przestrzeń etyczno-kulturową, to znaczy oprzeć ją na obiektywnej prawdzie, dopełnionej miłością, wzajemną solidarnością i sprawiedliwością społeczną. Właściwy porządek wartości, realizowanych i urzeczywistnianych poprzez kulturę, to fundament etyki, która uczyni globalizację procesem budowy nowego, lepszego świata.

Zakończenie

Globalizacja jako zjawisko wielowymiarowe i równocześnie wieloznaczne pod względem etycznym wymaga odpowiedzialnego, rozumnego pokierowania jej procesami. Ukierunkowanie procesów globalizacji w stronę wartości etycznych jest wezwaniem skierowanym do wszystkich ludzi. Globalizacja może stać się wielką szansą dla świata pod warunkiem, że ludzkość znajdzie wspólny punkt odniesienia, którym jest człowiek i jego osobowa godność. Globalizacja pozbawiona fundamentów etycznych łatwo przerodzi się w „globalizację obojętności”, przed którą współcześnie wielokrotnie przestrzegał papież Franciszek⁸⁶. Warto raz jeszcze powtórzyć za Janem Pawłem II: „Ludzkość wkraczająca w erę globalizacji nie może się już dłużej obejść bez wspólnego kodeksu etycznego. Nie ma to być jeden wspólny system społeczno-ekonomiczny czy kultura, która narzuci etyce swoje wartości i kryteria. Zasad życia społecznego trzeba szukać we wnętrzu człowieka jako takiego”⁸⁷. Wymienione wartości, wypływające z prawa naturalnego, z osobowej godności człowieka dają podstawę integralnego rozwoju jednostki.

Wskazania etyczne pozostają niezmiennie w każdej epoce, stąd coraz większą współzależność w skali świata należy rozpatrywać również w kategorii moralnej. Droga do prawdziwego rozwoju to droga przez świat wartości zakorzenionych w naturze ludzkiej. Każda nowa rzeczywistość powstała w wyniku globalizacji domaga się konfrontacji z normami etycznymi. Globalizacja przyniesie korzyści, jeżeli będzie się dokonywać w ramach cywilizacji miłości. „Żaden system nie jest celem samym w sobie, należy zatem konsekwentnie głosić, że globalizacja, jak każdy inny system, musi służyć człowiekowi, musi

85 Por. Jan Paweł II, Encyklika „*Pacem in terris*” – nieustanne zobowiązanie. Orędzie na xxxvi Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2003 roku, nr 7, 8.12.2002, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 24 (2003) nr 2, s. 6–7.

86 Por. Franciszek, Adhortacja *Evangelii gaudium*, nr 54.

87 Jan Paweł II, *Globalizacja i etyka*, nr 4, s. 43.

służyć solidarności i dobru wspólnemu”⁸⁸. Jak ukierunkować zatem proces globalizacji, by uwzględnił normy etyczne? Należy zaczerpnąć z bogactwa ludzkiego serca, w którym zakorzenione są podstawowe normy etyczne. Dlatego na każdej osobie spoczywa obowiązek pracy nad cywilizacyjną przemianą świata, obowiązek budowania cywilizacji miłości. W ostatnich latach swojego pontyfikatu Jan Paweł II apelował: „pragnę przypomnieć wszystkim kobietom i mężczyznom, niezależnie od ich języka, religii i kultury, antyczną maksymę: *Omnia vincit amor* (miłość wszystko zwycięża)! Tak, drodzy Bracia i Siostry w różnych częściach świata, ostatecznie zwycięży miłość! Niech wszyscy zaangażują się w dzieło przyspieszenia tego zwycięstwa. To ono w gruncie rzeczy jest tęsknotą każdego ludzkiego serca”⁸⁹. Wszystkie obszary ludzkiego życia, kształtowane przez proces globalizacji, oparte na wartościach i normach etycznych staną się obszarami prawdy, miłości, solidarności i sprawiedliwości społecznej, czyli przestrzenią, w której człowiek będzie wzrastał w człowieczeństwie i napełniał swoje serce pokojem.

Bibliografia

- Bełch K., *Katolicka nauka społeczna*, Kielce 2007.
- Bełch K., *Wyzwania globalizacji w świetle nauki społecznej Kościoła*, Przemysł 2007.
- Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, 29.06.2009.
- Czupryn B., *Antropologiczne podstawy globalizmu*, „Człowiek w Kulturze” 14 (2002), s. 43–53.
- Dembiński P. H., *Naturalizacja globalizacji*, „Gość Niedzielny – Azymut” 6.05.2001, s. 1, 5–6.
- Dyczewski L., *Tożsamość społeczno-kulturowa w globalizującym się świecie*, „Kultura i Społeczeństwo” (2000) nr 1, s. 27–42.
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, 24.11.2013.
- Hervada J., *Historia prawa naturalnego*, Kraków 2013.
- Jan Paweł II, *Chrześcijanin jako polityk i ustawodawca. Przemówienie podczas Jubileuszu Parlamentarzystów i Polityków*, 4.11.2000, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 22 (2001) nr 1, s. 23–25.

88 Jan Paweł II, *Globalizacja i etyka*, nr 2, s. 42.

89 Jan Paweł II, *Zawsze aktualne zadanie: wychowywać do pokoju. Orędzie na XXXVII Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2004 r.*, nr 10, 8.12.2003, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 25 (2004) nr 2, s. 7.

- Jan Paweł II, *Dialog między kulturami drogą do cywilizacji miłości i pokoju. Orędzie na xxxiv Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2001 r.*, 8.12.2000, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 22 (2001) nr 2, s. 24–29.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Pacem in terris” — nieustanne zobowiązanie. Orędzie na xxxvi Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2003 roku*, 8.12.2002, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 24 (2003) nr 2, s. 4–8.
- Jan Paweł II, *Encyklika Redemptor hominis*, 4.03.1979.
- Jan Paweł II, *Encyklika Veritatis splendor*, 6.08.1993.
- Jan Paweł II, *Globalizacja i etyka. Do uczestników VII Sesji Plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych*, 27.04.2001, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 22 (2001) nr 6, s. 42–43.
- Jan Paweł II, *Kościół domaga się prawa do życia dla każdej istoty ludzkiej. Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Akademii „Pro Vita”*, 27.02.2002, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol. 23 (2002) nr 6, s. 21–23.
- Jan Paweł II, *„Nie” śmierci, egoizmowi i wojnie! „Tak” życiu i pokojowi!”. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej*, 13.01.2003, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 24 (2003) nr 3, s. 21–24.
- Jan Paweł II, *Oddajcie wasze talenty na służbę Bogu, bliźniemu i wspólnemu dobru. Przesłanie do uczestników konferencji na temat: „Przedsiębiorca. Odpowiedzialność społeczna i globalizacja”*, 3.04.2004, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 25 (2004) nr 5, s. 10.
- Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2000 roku*, 8.12.1999, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 21 (2000) nr 1, s. 4–9.
- Jan Paweł II, *Orędzie wygłoszone do Organizacji Narodów Zjednoczonych*, Nowy Jork 2.10.1979, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, red. M Radwan SCJ, t. 2, Rzym–Lublin 1996, s. 117–133.
- Jan Paweł II, *Poszanowanie praw człowieka warunkiem prawdziwego pokoju. Orędzie na xxxii Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1999 r.*, 8.12.1998, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 20 (1999) nr 1, s. 4–8.
- Jan Paweł II, *Potrzebna jest globalizacja solidarności. Przemówienie z okazji Jubileuszu Ludzi Pracy*, 1.05.2000, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 21 (2000) nr 6, s. 38–39.
- Jan Paweł II, *Pracujcie na rzecz sprawiedliwości, równości i dobra wspólnego. Przemówienie do członków Międzynarodowej Unii Prawników Katolickich*, 24.11.2000, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 22 (2001) nr 3, s. 14–16.

- Jan Paweł II, *Prawdziwi chrześcijanie i znakomici dziennikarze. Przemówienie wygłoszone podczas Jubileuszu Dziennikarzy*, 4.06.2000, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 21 (2000) nr 7–8, s. 29–30.
- Jan Paweł II, *Przebacz, a zaznasz pokoju. Orędzie na xxx Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1997 r.*, 8.12.1996, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 18 (1997) nr 1, s. 4–8.
- Jan Paweł II, *Rodzina źródłem pokoju dla ludzkości. Orędzie na xxvii Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1994 r.*, 8.12.1993, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 15 (1994) nr 1, s. 4–7.
- Jan Paweł II, *Rozwój, globalizacja, dobro człowieka. Audycja dla przedstawicieli związków zawodowych i przedsiębiorców*, 2.05.2000, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 21 (2000) nr 6, s. 39–40.
- Jan Paweł II, *Sprawiedliwość każdego człowieka źródłem pokoju dla wszystkich. Orędzie na xxxi Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1998 r.*, 8.12.1997, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 19 (1998) nr 1, s. 4–8.
- Jan Paweł II, *Wobec wyzwań globalizacji. Przemówienie do członków Akademii Papieskich*, nr 4, 8.11.2001, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 23 (2002) nr 3, s. 44–45.
- Jan Paweł II, *Zawsze aktualne zadanie: wychowywać do pokoju. Orędzie na xxxvii Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2004 r.*, 8.12.2003, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 25 (2004) nr 2, s. 4–7.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.
- Kempny M., *Czy globalizacja kulturowa współdecyduje o dynamice społeczeństw postkomunistycznych?*, „Kultura i Społeczeństwo” (2000) nr 1, s. 5–26.
- Kondziela J., *Pokój — rozwój — solidarność*, „Ethos” 3 (1990) nr 11–12, s. 318–325.
- Kowalczyk S., *Prawda jako wartość w nauczaniu Jana Pawła II*, „Ateneum Kapłańskie” 129 (1997) z. 1, s. 55–65.
- Kuć M., *Prawo stanowione w świetle nauczania papieża Jana Pawła II*, w: *Osoba i dzieło Ojca Świętego Jana Pawła II*, Tomaszów Lubelski–Lublin 2009.
- Mazur P. S., *Rozumienie rzeczywistości a kryzys kultury*, „Człowiek w Kulturze” 14 (2002), s. 183–197.
- Niewada B., Żelazny R., *Multimedia a sposoby funkcjonowania człowieka w gospodarce i społeczeństwie*, w: *Człowiek a proces globalizacji*, red. E. Okoń-Horodyńska, Katowice 1999, s. 39–54.
- Łużyński W., *Globalna kwestia społeczna. Wybrane zagadnienia z perspektywy nauczania społecznego Kościoła*, Toruń 2013.

- Olejnik S., *Wartości etyczne jako podstawa życia społecznego*, „Ateneum Kapłańskie” 129 (1997) z. 1, s. 42–54.
- Orzeszyna J., *Kościół wobec globalizacji*, Kraków 2003.
- Rzeszotarska G., *Człowiek i jego preferencje jako czynnik unifikacji popytu w gospodarce światowej*, w: *Człowiek a proces globalizacji*, red. E. Okoń-Horodyńska, Katowice 1999, s. 7–18.
- Słownik encyklopedyczny. Edukacja obywatelska*, red. W. Głuch, Warszawa 2001.
- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, 7.12.1965.
- Stolarczyk I., *Dylematy globalizacji. Kryteria wartościowania zmian społecznych w kontekście nauczania społecznego Kościoła*, Tarnów 2003.
- Sztompka P., *Socjologia*, Kraków 2003.
- Szyszkowska M., *Europejska filozofia prawa*, Warszawa 1993.
- Ślipko T., *Zarys etyki ogólnej*, Kraków 2004.
- Wojtyła K., *Elementarz etyczny*, Lublin 1983.
- Zabielski J., *Utylitaryzm*, <http://www.wikijp2.pl/index.php?title=Utylitaryzm> (10.01.2022).
- Zaorska A., *Ku globalizacji? Przemiany w korporacjach transnarodowych i w gospodarce światowej*, Warszawa 2000.
- Zdybicka Z. J., *Globalizm i religia*, „Człowiek w Kulturze” 14 (2002), s. 31–41.
- Zuziak W., *Spoleczne perspektywy etyki*, Kraków 2006.

Abstrakt

Etyczny wymiar globalizacji w kontekście nauczania Jana Pawła II

Tematyka związana z procesem globalizacji jest niezwykle ważna we współczesnym świecie. Niniejsze opracowanie wpisuje się w nurt licznych rozważań i publikacji dotyczących aktualnych przemian dokonujących się w skali całego globu. Ambiwalentny charakter globalizacji stawia szereg pytań o kształt przyszłej cywilizacji. Wśród tych pytań na pierwszy plan wysuwają się pytania dotyczące etyki i jej znaczenia w procesie globalizacji. Pomimo iż procesy globalizacji niosą ze sobą nowe wyzwania, to założenia etyczne, niezmiennie w każdej epoce, pozostają aktualne także w obecnym czasie. Stąd, pośród zmienności świata, istnieje konieczność afirmacji człowieka, wskazania na jego godność osobową, a w konsekwencji kształtowania życia społecznego w oparciu o zasady solidarności i sprawiedliwości, dopełnione miłością społeczną. Wszelkie próby redukcji człowieka do roli

środka produkcji, elementu globalnego rynku sprowadzą proces globalizacji do zjawiska niszczącego to, co tak naprawdę ludzkie. Globalizacja pozbawiona odniesień etycznych prowadzi do wykluczenia jednostek i całych narodów, do nienawiści, pogardy dla słabszych, wzajemnej nieufności, konfliktów. W dobie kryzysu aksjologicznego etyka staje się jedną z najważniejszych dziedzin, które mogą zapewnić porządek społeczny. Celem niniejszego opracowania jest odpowiedź na pytanie: Jak ukierunkować proces globalizacji, aby uwzględnił normy etyczne i tym samym służył dobru jednostek i społeczeństw? Opracowanie skoncentrowane jest kolejno wokół globalizacji i jej podstawowych wymiarów, etycznych dylematów globalizacji, a w kluczowej części etycznych podstaw tego procesu.

Słowa kluczowe: globalizacja, Jan Paweł II, normy etyczne, dylematy etyczne, wartości etyczne, godność człowieka, przestrzeń etyczno-kulturowa

.....

Abstract

The ethical dimension of globalization in the context of the teaching of John Paul II

The subject of the globalization process is extremely important in the modern world. This study is part of the stream of numerous considerations and publications on the current changes taking place on a global scale. The ambivalent nature of globalization raises a number of questions about the shape of the future civilization. Among these questions, questions about ethics and its importance in the process of globalization come to the fore. Although the processes of globalization bring with them new challenges, the ethical assumptions, unchanged in each epoch, remain valid also in the present time. Hence, in the midst of the changeability of the world, there is a need to affirm man, indicate his personal dignity and, consequently, shape social life based on the principle of solidarity and justice, completed with social love. Any attempts to reduce man to the role of a means of production, an element of the global market, will reduce the globalization process to a phenomenon that destroys what is really human. Globalization devoid of ethical references leads to the exclusion of individuals and entire nations, to hatred, contempt for the weaker, mutual distrust and conflicts. In the time of an axiological crisis, ethics becomes one of the most important areas that can ensure social order. The aim of this study is to answer the question: How to direct the globalization process so that it takes into account ethical norms and thus serves the

good of individuals and societies? The study focuses successively on globalization and its basic dimensions, ethical dilemmas of globalization, and in a key part of the ethical foundations of this process.

Keywords: globalization, John Paul II, ethical norms, ethical dilemmas, ethical values, human dignity, ethical and cultural space

